

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

## PRENUMERATA:

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI” wynosi kwartalnie 8.25 zł., na pocztach przez listowego w dom 9.33 zł. — Miesięcznie 2.75 zł., przez listowego w dom 3.11 zł. pod opaską w Polsce 5.00 zł., do Francji i Ameryki 7.50 zł., do Gdańska 4.00 gułdeny, do Niemiec 4.00 marki. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny Henryk Ryszewski. Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem bez przerwy.



Adres  
redakcji i administr.  
ul. Poznańska 30

## OGŁOSZENIA:

20 groszy od wiersza milim., szerokości 38 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 67 milim 50 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 groszy, każde dalsze 10 groszy; dla poszukujących pracy 20%, zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia — Administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz. Konta bankowe: Bank Ludowy — Bank M. Stadhagen T. A. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1299.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326

Numer 43.

BYDGOSZCZ, środa dnia 23 lutego 1927 roku.

Rok XXI.

## Leki i dziwy.

„Żołnierz Wielkopolski” o ostatnich uchwałach Powstańców i Wojaków. — P. P. S. przeciwko rządowi. — Dziwna konfiskata.

Nawiązując do uchwał zarządów Związku Powstańców i Wojaków, zachodnich ziem polskich, powziętych przed niedawnym czasem w Poznaniu, naczelny redaktor „Żołnierza Wielkopolskiego”, porucznik Jerzy Ciepeliński, zamieścił w temże piśmie artykuł, z którego podajemy następujące ustępy:

„Oświadczenie, iż wielki ten związek „w całej pełni popierać będzie dążenia ministra spraw wojskowych Marszałka Piłsudskiego do zorganizowania narodu polskiego celem obrony granic naszej Rzeczypospolitej” jest z punktu widzenia obrony państwa czynem patriotycznym, godnym najwyższego uznania. W ślad za oficerami rezerwy poszli powstańcy i wojsacy; ofiarowali pracę swoją, trudy i poświęcenie nie na usługi prywatnych celów, lecz dla zrealizowania wytkniętego programu o naczelnym myśli przysposobienia wojskowego w całym tego słowa znaczeniu. Tak a nie inaczej winna być rozumiana łączność rezerwy z armią czynną. Z chwili, gdy kontynuowana ona będzie na gruncie poważnym i odpowiedzialnym, jako na fundamencie bytu państwowego, pod jakim rozumie my koordynację pracy czysto wojskowo-wychowawczej, wówczas spokojnie można będzie myśleć o losach państwa, istnienie swoje opierającego na gotowym do walki całym narodzie, bez różnicy przekonań politycznych i osobistych ambicji.

Widać, że w sferach kierowniczych potężnego związku naczelnie miejsce zajęła sprawa, bez rozwiązania której wysiłki choćby w najlepszej czynionej intencji nie osiągnęłyby tego skutku i korzyści, jakich wymagają konieczności państwowe. Nie wątpimy, że uchwała zarządów Związku P. i W. trzech dzielnic zachodnich jest wyrazem wszystkich członków tych związków i dlatego śmiemy ufać, że naczelnie władze związków znajdują na każdym kroku poparcie w szerokich masach powstańców i wojaków, a co za tem pójdzie, ułatwienie utrzymywania stałego zgodnego kontaktu zarządu Zw. P. i W. z władzami wojskowymi. Tylko pod takimi sztandarami, na których wypisane będą hasła „jedność, zgoda i współpraca Polsce na użytek” zwyciężać będziemy.”

Powyzsze uwagi powinni zapamiętać sobie ci, którzy w swem zacieźrzeniu partyjnym usiłowali przybrać łatką Związkowi Powstańców i Wojaków.

Socjaliści coraz ostrzej występują przeciwko obecnemu rządowi.

Posel Prager powiedział niedawno w Sejmie: „My, socjaliści, musimy z niezadowoleniem stwierdzić, że zaczyna się jakby militaryzacja aparatu państwowego. Podobno wyszedł okólnik do władz wojskowych, ażeby wskazały kandydatów wśród kapitanów i majorów, którychby można użyć w administracji cywilnej.”

## Polska nawet za miljardy nie odda Pomorza!

### Rozsądne wynurzenie centrowca gdańskiego.

Gdańsk, 21. 2. (PAT). Wczoraj odbyło się tu zebranie partii centrowej, na którym przemawiał senator ks. Sawatzki. Mówca, nawiązując do dyskusji na temat t. zw. korytarza polskiego, oświadczył, że jest to tylko czcza gadanina. W obecnym stanie rzeczy zdaniem mówcy, likwidacja

korytarza i przyłączenie go wraz z Gdańskiem z powrotem do Niemiec, uważać należy za utopję (mrzonkę). Polska nawet za miljardy nie odda korytarza, a Rzesza niemiecka nie podejmie z tego powodu wojny. Zajmowanie się tą sprawą jest przeto zbyteczne.

## Odkrycie skarbu w gmachu Sztabu Generalnego.

### 41 kg. złota i platyny.

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) W czasie restauracji gmachu Sztabu Generalnego, znaleziono w jednej z sal kasę ogniotrwałą, szczelnie ukrytą w otynkowanej ścianie. Znaleziono w

niej 10 sztab mieszany platyny, złota i srebra, wagi 41 kilogramów, wartości 250.000 złotych. Sztaby te pochodzą najprawdopodobniej z czasów okupacji niemieckiej.

## Bolszewicy pastwią się nad duchowieństwem katolickim.

### Aresztowanie księży w Petersburgu.

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) Z Mińska donoszą, że władze sowieckie dokonały wielu aresztowań w Petersburgu wśród duchowieństwa katolickiego. Aresztowani i osadzeni w więzieniu zostali: ks. Antoni Wasilewski, proboszcz kościoła św. Katarzyny, ks. Jan Tojga, proboszcz kościoła św. Stanisława, ks. Stanisław Szawignus, proboszcz katedralny, ks. Iwanow, sekretarz diecezjalny, ks. Paweł Chamicz, proboszcz kościoła św. Kazimierza. Pozatem aresztowa-

no 12 sióstr Franciszkanek i kilku W tymże czasie wysłano do więzienia na wyspy Sałowieckie następujących księży: Sokołowskiego z diecezji Zytomierskiej, ks. Federowicza, ks. Sławińskiego, ks. Gryszewskiego, oraz jednego księdza z Mohylowa. W więzieniu na wyspach Sałowieckich znajduje się oddawna ks. Zieliński.

Poza Petersburgiem przeprowadzono rewizję w kościele parafjalnym w Carskim Siole.

## Miljardowy łup złodzieji kolejowych.

Rzym, 22. 2. Po przybyciu pociągu z Turynu do Medjolanu policja stwierdziła, że z wagonu pocztowego skradziono 27 worków: pieniędzmi, które

przesłano z Francji, Angli i Hiszpanii na Bliski i Daleki Wschód. Chodzi tu o miljardy lirów. Sprawców dotychczas nie ujęto.

W Łodzi odbył się wiec polityczny Polskiej Partii Socjalistycznej, na którym posłowie Ziemięcki i Barlicki poddali ostrej krytyce działalność obecnego rządu, który więcej idzie na rękę przemysłowcom i obszarnikom, aniżeli klasie pracującej.

Mówcy wspominali o naradach przedstawicieli obecnego rządu z księżętami w Nieświeżu, podnosząc z naciskiem, że P. P. S. straciła zaufanie do rządów Marszałka Piłsudskiego.

W Białej przy Bielsku wychodzi tygodnik „Przyszłość”, który jest organem Chrześcijańskiej Demokracji na Śląsku Cieszyńskim.

W numerze siódmym tegoż pisma umieszczony został artykuł wstępny Tadeusza Gryłki pod tytułem „Budżetowe rozprawy, siła zbrojna i polityka administracyjna pod analizą

Sejmu”, podający szereg krytycznych a słusznych uwag, wyjętych z rozpraw sejmowych nad budżetem Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Artykuł ten został przez władze bielskie skonfiskowany.

Dziwna rzecz! Przecież sprawozdania z rozpraw sejmowych wołno podawać nietylko w wyjątkach, lecz w całości, tak samo jak wolno podawać sprawozdania z rozpraw sądowych!

Przeciwko podobnemu krępowaniu prasy musimy stanowczo zaprotestować!

Nasz bratni organ w Białej winien postarać się u władz wyższych o zniesienie konfiskaty, zaś posłowie nasi winni wnieść interpelację do rządu z żądaniem, by tego rodzaju represje prasowe, sprzeczne z naszą Konstytucją, raz wreszcie ustały! F.

## Kongres Związku Inwalidów Wojennych.

W niedzielę, 20 bm., rozpoczęły się w Krakowie obrady zjazdu delegatów Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej.

Na zjazd przybyło 800 delegatów z całej Polski.

Pierwszy dzień obrad przyniósł walne zyciestwo prezesowi Związku p. Kantorowi, na którego lewicowe stronnictwa sejmowe urządziły generalny atak. Każde jego pojawienie się na trybunie witane było frenetycznymi oklaskami. Z wszystkich jego wywodami zebrani w zupełności zgadzali się.

Pierwszy dzień zjazdu uwydatnił w całej pełni bezpodstawność zarzutów, pohopnie stawianych rządowi głównemu. Odnosi się wrażenie, że te czynniki lewicowe, które kierowały atakiem przeciwko rządowi głównemu, wyjdą z tej afery zupełnie skompromitowane.

W drugim dniu zjazdu delegatów Związku Inwalidów Wojennych zabrał na wstępie głos przewodniczący komisji rewizyjnej p. Babraj, który przedstawił imieniem komisji wniosek o udzielenie wydziałowi wykonawczemu Związku absolutorjum, ograniczonego jednak do spraw natury organizacyjnej z wyraźnym wyłączeniem spraw dotyczących Banku Inwalidzkiego. Następnie otwarto dyskusję nad sprawozdaniem wydziału wykonawczego i komisji rewizyjnej.

## Genewa

### terenem porozumienia polsko-niemieckiego.

#### A poseł niemiecki Rauscher ciągle kołacze.

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) Z Berlina donoszą, że w czasie najbliższej sesji rady Ligi Narodów minister Zaleski i minister Stresemann mają omówić sporne zagadnienia i zbadać możliwość dalszego rozwoju stosunków handlowych.

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) Wczoraj w południe zgłosił się do ministra Zaleskiego poseł niemiecki Rauscher i informował się, czy nie uległo zmianie stanowisko rządu w sprawie rokowań handlowych polsko-niemieckich. Z odpowiedzi ministra Zaleskiego poseł Rauscher dowiedział się, że nie zostały żadne wypadki, któreby spowodowały zmianę stanowiska Polski. Rauscher udaje się w najbliższych dniach do Berlina.

### Polska gotowa do wznowienia rokowań z Niemcami.

#### Ale pod warunkiem, że rokowania obejmą całokształt spornych kwestyj.

(AW). Z kół zbliżonych do rządu wyjaśniają, iż w onegdajszej rozmowie jaką poseł Rzeszy Rauscher przeprowadził z Premierem nie zostały ze strony niemieckiej wysunięte żadne kon-

kretnie propozycje ewentualnego wznowienia traktatu handlowego. Zarówno Premier jak i Minister Spraw Zagranicznych w rozmowie przeprowadzonej wyjaśniali, iż Polska gotowa jest wznowić rokowania z Niemcami ale jedynie tylko w tym wypadku, o ile inicjatywa ich wznowienia wyjdzie ze strony Niemiec i jeśli Niemcy zgodzą się na włączenie spraw obywatelstwa do całości spraw, które w rokowaniach są poruszane.

### Spotkanie Zaleskiego z Stresemannem.

Berlin, 21. 2. (Tel. wł.) „Berliner Tageblatt” donosi, że w związku z rozpoczynającą się sesją Rady Ligi Narodów ma się odbyć rozmowa między min. Stresemannem i min. Zaleskim. Obaj ministrowie mają z okazji spotkania się na sesji Rady omówić sporne obecnie zagadnienia polityki handlowej i zbadać możliwość dalszego rozwoju stosunków. „Berliner Tageblatt” stwierdza że „Germania” myślała właśnie o tej ewentualności, apelując do odpowiedzialnych kierowników polskiej i niemieckiej polityki, aby wzięli w swoje ręce uregulowanie obecnego kryzysu w rokowaniach handlowych.

### Posel Patek przyjeżdża do Warszawy z informacjami.

Warszawa, 22. 2. (AW) W pierwszych dniach marca przybędzie do Warszawy poseł Rzeczypospolitej w Moskwie p. Patek, który poinformuje Premiera i Ministra Spraw Zagranicznych o stanie stosunków polsko-sowieckich a w szczególności o stanie przygotowań spraw dotyczących traktatu handlowego polsko-sowieckiego.

### Ujęcie niebezpiecznej bandy opryszków

Warszawa, 22. 2. (AW) W ręce policji wpadła ostatnio w okolicach Warszawy banda złoczyńców, która dokonała szereg krwawych napadów na terenie województwa poznańskiego, łódzkiego i na Górnym Śląsku. Aresztowany został między innymi herszt bandy Mieczysław Skowroński.

### Podwyższenie dodatku mieszkaniowego dla urzędników.

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) Departament budżetowy opracowuje projekt podwyższenia dodatku mieszkaniowego dla urzędników państwowych. Ma to nastąpić od 1 kwietnia.

### Wyrok na niesumiennej urzędników.

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) W Sądzie Okręgowym zapadł wyrok w sprawie inspektora szkolnego na powiat płoński Marjana Lubelskiego i jego sekretarza Gumbera, którzy przywłaszczyli sobie z pieniędzy rządowych 10 423 zł. Lubelski skazany został na 2 lata więzienia, a Gumber na 1 rok.

### W Zakopanem śnieg na metr wysoki.

Zakopane, 22. 2. (AW) Piękna od paru tygodni pogoda w Zakopanem została niespodzianie zakłócona silną wichurą śnieżną. Olbrzymie opady śnieżne pokryły Zakopane 1 metrową powłoką śniegu. Komunikacja w mieście jest bardzo utrudniona, pociągi przybywają do Zakopanego ze znacznym opóźnieniem. W górze opady śnieżne i zawieje są jeszcze większe. W Morskim Oku temperatura obniżyła się do minus 16 stopni R. i spada ciągle. Wysokość opadów śnieżnych dochodzi tam do 2,5 metra. Podobnie jest w Hali Gąsienicowej. Od lat już nie pamiętają takiej zimy w Zakopanem, a ten, więcej takich warunków śnieżnych na Międzynarodowe zawody.

## Rejterada rządu w sprawie amerykańskiej pożyczki

Warszawa, 21. 2. (PAT) Podane w dniu 21 b. m. przez kilka pism informacyjne, dotyczące rokowań, prowadzonych jakoby przez rząd o pożyczkę z finansistami międzynarodowymi, względnie z grupą banków angielskich, nie odpowiadają rzeczywistości. Jedyny kontakt, jaki obecnie rząd utrzymuje z zagranicznymi sferami finansowymi polega na misji pp. Krzyżanowskiego i Mlynarskiego, których zadaniem jest

uzgodnić plan finansowy rządu z zaleceniami misji ekspertów prof. Kemmerrera. Zaciągnięcie pożyczki zagranicznej nastąpi w momencie, który będzie przez rząd i przez sfery finansowe zagraniczne uznany za odpowiedni. Wiadomość, jakoby były prowadzone przez rząd konkretne rokowania w tej sprawie, przyczem podawane są przypuszczalne sumy pożyczki i nazwiska finansistów nie są prawdziwe.

## Panika na pograniczu sowieckim.

### Czego narobił niechlujny jezor Woroszyłowa.

Pogranicze sow., 21. 2. Moskwa ma obecnie nielada sensację. W kołach dobrze poinformowanych utrzymuje się uporczywie pogłoska o zadecydowanej dymisji ludowego komisarza wojny i głównodowodzącego zbrojnymi siłami sowieckimi Woroszyłowa. Jako powód nagłego ustąpienia Woroszyłowa, wskazują na olbrzymią panikę, powstałą wśród ludności Sowdepji z powodu jego znanych wojowniczych mów o rzekomo nieuniknionej w najbliższej przyszłości wojnie Sowieców z państwami są-

siedniami. Jakie niebezpieczne rozmiary przybrała ta panika — zwłaszcza wśród mieszkańców obwodów pogranicznych, świadczą nadeszłe do Moskwy urzędowe informacje, wedle których włóściaństwo Białorusi i innych obszarów granicznych odmawia sprzedaży zboża — bez względu na ofiarowane ceny — natomiast gwałtownie skupuje wszystkie zapasy soli, nafty i in. produktów użytku chłopskiego. W rejonach tych chłopci zaopatrzyli się w zapasy soli, wystarczające do zaspokojenia ich potrzeb... na przeciąg 10 lat.

## Skutki strajku generalnego w Szanghaju.

### Głowy straconych wystawione na widok publiczny.

Londyn, 21. 2. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że do strajku powszechnego, który obejmuje 100.000 osób, przyłączył się także personel obsługi omnibusów oraz innych środków lokomocji. Gubernator wojskowy Szanghaju ogłosił rozporządzenie, w którym grozi kierownikom strajku i agitatorom karą śmierci. Trzy osoby zostały już stracone, a głowy ich wystawiono na widok publiczny.

Szanghaj, 21. 2. (PAT) W ruchu strajkowym nastąpiło pewne uspokojenie, będące następstwem licznych egzekucji na agitatorach strajkowych. Z rozkazu Sun-Czuan-Fanga dotychczas stracono kilkudziesięciu agitatorów. W chińskiej części miasta panuje terror. Głowy straconych zawieszono zostały na bramach miasta. Wiele osób ukrywa się w dzielnicy cudzoziemskiej.

### Lord Grey wobec wypadków w Chinach.

Londyn, 21. 2. (PAT) Przemawiając na posiedzeniu stronnictwa liberalnego, lord Grey poparł politykę rządu co do wypadków w Chinach. Zastugą rządu brytyjskiego jest, że wypowiedział się w kierunku zadośćuczynienia żądaniom narodowego ruchu chińskiego w sposób bardziej zdecydowany, aniżeli się tego spodziewano. Lord Grey jest zdania, że obecnie i inne państwa zda-

ją się być skłonne pójść za przykładem Anglii. Mówca sądzi, że posyłać wojska na Daleki Wschód dla celów obrony, rząd brytyjski spełnił jedynie swój obowiązek wobec własnych obywateli. Rząd nie mógł postąpić inaczej wtedy, gdy nie miał żadnej pewności, że którykolwiek z istniejących rządów lub władz chińskich będzie mógł pohamować wybuchy tłumów

## Polonez Sienkiewiczowski.

Już poloneza zagrzmiała muzyka!  
Wkoło uśmiechy, wesele i gwar!  
Na sali dumnie... z dostojną powagą  
Snuje się orszak pięknie strojnych par!

W najpierwszej kroczy Onufry Zagłoba!  
Oczy mu nową krotoczwilą lśnią...  
Obok kniahini... Imć Kurcewiczowa...  
Z uśmiechem chyli siwą głowę swą!

Dalej znów para —wszystkim dobrze znana.  
Dzielny Skrzetuski, ten rycerza wzór!  
Za rękę wiedzie Halszkę najmilejszą,  
Niby kwiat cudny ukraińskich cór!

Dalej buńczucznie... z brzękiem karabeli  
Strojny i piękny ze aż bije blask...  
Jak młody orzeł... junak nad junaki!  
Suntę Imć Kmicic pewny niewiast łask!

Tuż obok płynie urocza panienka...  
Oczy jak gwiazdy i sobole brwi...  
Krew Billewiczów... przesłodka Oleńka,  
Jak białe kwiecie pośród panien lśni...

I „mały rycerz” razem z Bašką swoją  
I dzięki Azja... Tuhaj-Beja syn

I Zosia Boska... Nowowiejska Ewa,  
Imć Pan Longinus — ten rycerz bez win.

Będzie i Bohun w swej dzikiej urodzie  
Blyśnie Horpyny czarnych włosów zwój!..  
I smukła Krzysia wraz z bladym Kettingiem,  
Który miłosny szepcze zachwyt swój!!!

Popłynie długi ten orszak dostojny...  
Polskiej powieści najcudniejszy kwiat...  
Ia przeszłość nasza Genjuszem wskrzeszona.  
Kochanie święte naszych młodych lat!!

Czyliż pozostać mają wciąż w marzeniach?  
Kiedy za nimi tęskny zbiera żal?  
Nie!!! bo Ich wszystkich w całej piękna  
Sienkiewiczowski pokaże Wam Bal!! [krasie

A dochód z niego pomoże nam wreszcie  
Królowi pióra godny pomnik wzniesić! —  
I stanie dumnie w naszym pięknym mieście  
Głosząc daleko Sienkiewicz a cześć.

Więc spieszcie tłumnie, by oprócz zabawy  
Poprzeć cel wielki, który czeka nas!  
Sala „Pod Orłem” -- dzień dwudziesty złoży  
Niechaj nie zbraknie nikogo wśród Was!!!

Halina Zbierzchowska.

### Zburzenie fortyfikacji wschodnich.

Berlin, 21. 2. (PAT) „Vossische Zeitung” donosi, że minister Reichswchry wydał rozkaz komendantom poszczególnych fortyfikacji wschodnich, by rozpoczęli burzenie umocnień, które w myśl umowy paryskiej mają być zniszczone. Rozkaz powyższy wyznacza poszczególnym dowódcom termin, w których likwidacja tych umocnień ma być wykonana. Cała akcja ma być w myśl umowy paryskiej zakończona w terminie 4-miesięcznym. W tym samym czasokresie Reichstag musi uchwalić wymaganą przez kompromis paryski ustawę o wyrobie i eksporcie materiału wojennego.

### Przesadne wiadomości o trzęsieniu ziemi w Jugosławii.

Białogród, 20. 2. (PAT) Jak wynika z dochodzeń, przeprowadzonych przez ministerstwo spraw wewnętrznych, liczba ofiar ostatniego trzęsienia ziemi w Dalmacji i Hercegowinie wynosi 2-ch zabitych i 15 rannych; straty zaś materialne nie przekraczają 10 milionów dinarów. Ponieważ okolice, nawiedzone trzęsieniem ziemi są bardzo ubogie, rząd i władze miejscowe zorganizowały pomoc dla ofiar katastrofy. Ludność tych okolic jest w dalszym ciągu zaniepokojona, gdyż jeszcze w dniu wczorajszym odczuwano tam słabe wstrząśnienia, które jednak nie pociągnęły za sobą żadnych ofiar i nie spowodowały szkód.

Agencja Awała upoważniona jest do katagorycznego zaprzeczenia sensacyjnym wiadomościom, obiegającym prasę zagraniczną, które w sposób przesadny podają liczbę ofiar i rozmiary katastrofy. Celem tych informacji jest spekulacja i przeszkodzenie turystyce, rozwijającej się we wspomnianych okolicach.

### Szalone burze nad Atlantykiem.

Nowy York, 21. 2. (PAT) Burze, którym towarzyszyły niezwyklej sily przypływy, spowodowały u wybrzeża Atlantyku wielkie spustoszenia. Zatonęło około 20 osób. Szkody materialne obliczają na 3 miliony dolarów. Zalane zostało całe przedmieście Staten Island. Zatonął m. in. w pobliżu Provincetown statek strażnicy, przyczem utonęło dziewięciu ludzi z załogi.

### Zażegnanie zatargu o naftę w Meksyku.

Amerykański król naftowy Sinciar który bawi chwilowo w Meksyku, został przyjęty przez prezydenta Callesa, z którym konferował w sprawie załagodzenia konfliktu naftowego.

### PROGRAM RADJOFONICZNY.

Warszawa, 10 kw. dług. fali 980 m.

ŚRODA, 23. II. 1927 R.

15.00—15.25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.  
16.45—17.10. Program dla dzieci.  
17.15—18.40. Koncert.  
18.40—19.00. Rozmaitości.  
19.00—19.25. „Skrzynka pocztowa”.  
19.30—19.45. Komunikat rolniczy.  
19.45—20.10. Odczyt p. t. „Wisła od Sandomierza do Puław”, wygl. prof. Aleks. Janowski.  
20.30—22.00. Koncert.  
22.30—21.30. Muzyka lekka.  
21.30—22.00. Dwa szkice operetkowe Wincentego Rapackiego (syna): 1) Klótnia przed mikrofonem, 2) Tajemniczy gość, wykonają pp. Józefina Bielska i Wincenty Rapacki.  
22.00—22.30. Sygnał czasu Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej

### Uruchomienie krakowskiej radjostacji.

Kraków (AW). Prace dookoła uruchomienia stacji radjofonicznej posuwają się naprzód z nadzwyczajną szybkością. Przybyć ma tu z Warszawy dyr. Chamiec, który wyda ostateczne dyspozycje organizacyjne. Możliwe, że stacja już z dniem 1 b. m. rozpocznie normalną pracę.

MARYSIEŃKA

Początek o godzinie 6.35 i 8.40 wiecz.

Dziś PREMIERA

„W Królestwie Ruletki”

Wytworny film współczesnej pogoni za cielec złotym oraz uyciem Przepych rewii najnowszych mód. Zabawy Zdrady. Pseudo ks. a/e 8918  
Na scenie: Występy artystów.

## Deficyt gospodarczy i sposoby jego usunięcia

I.

**Deficyt gospodarczy w następstwie wysokich kosztów krajowej produkcji. — Inflacja markowa i deprecjacja wszelkich wartości pokrywały dotychczas deficyt. — Wyczerpanie kapitałów. Spadek złotego i charakter obecnego bilansu handlowego.**

Z powodzi projektów i planów, podających środki naprawy naszych stosunków gospodarczych, wyróżnia się swoją logiką i realnością memoriał p. K., wyższego urzędnika państwowego, który z charakteru swego fachowego wykształcenia oraz swej służby państwowej, miał możliwość dołączyć do niego i należycie ocenić wady organizacji gospodarczej w Polsce. Zanim memoriał ten, noszący tytuł: „Program uzdrowienia gospodarstwa krajowego, jako podstawy istnienia Polski“, ukaże się w jednym z pism warszawskich, mamy już teraz możliwość, dzięki uprzejmości autora, podania na łamach Dziennika Bydgoskiego zasadniczych tez wspomnianej pracy, zaopatrując je w pewne z naszej strony uwagi.

Najgroźniejszym objawem naszego życia jest stały, od czasu powstania Polski, deficyt gospodarczy, — świadczy on o braku umiejętności gospodarowania i stanowi groźbę dla politycznej niepodległości państwa. Dopóki sami nie dojdziemy do bezdeficytowej gospodarki, dopóki Polska nie stanie się warsztatem pracy, pokrywającym wszystkie wydatki, związane z utrzymaniem samodzielnego bytu państwowego — dotychczas i być ten nie będzie utrwalony i na żadną pomoc z zewnątrz, nawet od przyjaciół, liczyć nie możemy.

Deficyt gospodarczy stąd pochodzi, że **koszta produkcji w Polsce, we wszystkich prawie działach wytwórczości, są wyższe od przeciętnych cen światowych**, w wyniku czego, **Polska zużywa rocznie więcej, niż wynosi wartość jej produkcji we wszelkich formach**. Następstwem deficytu gospodarczego jest **deficyt bilansu płatniczego**; sytuacja pogarsza jeszcze deficyt budżetu państwowego, niemal nieunikniony, w obec lekkomyślnej, szerokiej rozbudowy urzędów państwowych i społecznych, wzorem państw, daleko przyczynających Polskę swymi bogactwami i powszechną kulturą. Przedwczesną też wydaje się hałaśliwa, schlebająca obecnemu rządowi, radość z powodu osiągnięcia (na papierze) równowagi

budżetowej na r. 1927-28 i trzeba jeszcze odczekać wykonania, pamiętając, że i poprzednie preliminarze były zrównoważone, a w wykonaniu dały deficyty: w r. 1924 — 189 milj. zł., w r. 1925 — 225 milj.; obliczenia te są przybliżone i raczej niższe od istotnego deficytu.

Powstaje pytanie, **jakiemi sposobami i z jakich źródeł były pokrywane dotychczasowe deficyty gospodarcze?** W okresie inflacji markowej, deficyt gospodarczy pokrywała deprecjacja wszelkich kapitałów, znajdujących się w kraju (oszczędności, hipoteki, zobowiązania płatnicze, papiery wartościowe itd.); ustawiczny spadek marki obniżał ceny wewnątrz kraju i umożliwiał sprzedaż zagranicę niektórych naszych wytworów, czem pozornie wyrównywał się np. bilans handlowy; i **spadek inflacyjny** pokrył także niedobory budżetu państwowego.

Po wprowadzeniu waluty złotej (w początku 1924 r.), bez uprzedniego unormowania sytuacji gospodarczej, koszty produkcji krajowej doszły do swej rzeczywistej wysokości i **ceny wyrobów krajowych przekroczyły znacznie poziom cen światowych**. Ustał wywóz, wzógł się import i deficyt gospodarczy wyraził się jawnie w deficycie bilansu handlowego i płatniczego. Na pokrycie deficytu zostały zużyte kapitały (oszczędności) w złocie i w obcych (dobrych) walutach, jakie się jeszcze znajdowały w kraju; w miarę wzrostu drożyzny ludność wydatkowała swe oszczędności, a dopływ obcych walut z tego źródła, przez pewien czas, kurs złotego podtrzymywał. Kiedy dopływ w końcu się wyczerpał, złoty musiał się załamać (w sierpniu 1925 r.) i spadł prawie do połowy swej parytetowej wartości.

**Obecnie sytuacja kształtuje się podobnie, jak w okresie markowym**; wskutek spadku złotego, konjunktury wywozowe się polepszyły i bilans handlowy stał się czynnym, ale, wobec drożyzny produkcji kraj., **deficyt gospodarczy wcale się nie zmniejszył**. Różnica teraz na gorsze jest ta, że nie posiadamy już prawie zupeł-

nie, ani kapitałów w formie zobowiązań, ani zapasów gotówki w walutach obcych, dla pokrycia deficytu, a ponieważ nie może on pozostać niepokryty — odbywa się to teraz automatycznie przez **ogólny spadek wartości wszelkich nieruchomości i wartości pracy**; jednym słowem obumiera życie gospodarcze. O powszechnym zubożeniu ludności, a jednocześnie zaniku wytwórczości krajowej, świadczy wyraźnie **cyfry bilansu handlowego za r. 1926**; są one bardzo charakterystyczne. Bilans ten zamyka się saldem czynnym: wartość wywozu przewyższa wartość wwozu o 410 milion. złotych w złocie. Wynik ten, pozornie pomyślny, został osiągnięty wyłącznie przez **znaczne zmniejszenie wwozu** (osłabienie siły kupczej ludności); z 1.603 milion. zł. w

r. 1925 spadł on do 896 milion. w r. 1926; tymczasem **wywóz nasz pozostał prawie bez zmiany**: w r. 1925 — 1.292 milion.; w r. 1926 — 1306 milj., to znaczy, że **wytwórczość krajowa się nie zwiększyła**. W rzeczywistości, utrzymanie wywozu na poziomie poprzedniego roku, zawdzięczamy w r. 1926, wyjątkowym okolicznościom: wzmoczenie eksportu węgla, z 144 5 na 252 milion. zł., wskutek strajku angielskiego, oraz wzmoczenie eksportu zboża, w następstwie dobrego urodzaju 1925 r. Jednym słowem **wywozimy przeważnie surowce** (nawet drzewo w stanie nieobrobionym), a **ccraz mniej gotowych wyrobów i półproduktów**. Taki stan rzeczy jest wyraźnie niepomyślny i może zachwiać nasz, czasowo czynny, bilans handlowy. **M. L.**



## Listowi

przyjmują tylko do 25 lutego przedpłatę na „Dziennik Bydgoski“

### Glupawe uwagi organu Stresemanna o Polsce.

„Tägliche Rundschau“, organ Stresemanna w komentarzu do ostatniej mowy p. ministra Zaleskiego stwierdza co prawda jej umiarkowany ton, jednakże podkreśla, że minister Zaleski zapoznaje rzeczywiste przyczyny konfliktu polsko-niemieckiego. Dziennik oświadcza kategorycznie, że dopóki Polska nie zniemi swego systemu wydaleniowego i swych metod postępowania wobec mniejszości niemieckiej u siebie, prowadzenie rokowań o uregulowanie stosunków gospodarczych jest zupełnie bezcelowe.

kroczyło trzech mężczyzn w ubraniach cywilnych. Powitawszy obecnych lekkim skinieniem głowy i przerwawszy gestem ręki raport policjanta podszedł do hr. Maurycego. — Doktor był? — rzucił krótkie pytanie. — Doktor, a po co panie inspektorze? Przecież widać, że on nie żyje. — Glupstwo! Natychmiast po doktora — rzucił rozkaz w stronę służby. Sam nachylił się nad leżącym na podłodze i zręcznymi ruchami starał się zastosować sztuczne oddychanie. Zabiegi te okazały się jednak bezskuteczne, gdyż dawało się już odczuwać lekkie stężenie mięśni. Inspektor pokiwał tylko głową i zaczął badawczo przyglądać się zmarłemu. To jednak nie przeszkadzało mu wydawać rozporządzeń stojącym w pobliżu wywiadowcom.

— Wszystkie wyjścia pozamykać... Służbę całą zebrać w jednym pokoju... Jeden z panów pozostanie z nimi, aby nie pozwolili porozumiewać się. Dwaj zaś inni niech dokładnie zbadają całe mieszkanie.

Tymczasem nadszedł lekarz, którego zastano jeszcze nie śpiącym, pomimo spóźnionej pory.

Ogłędziny jego nie trwały długo. — Nie żyje, śmierć, nastąpiła przed pół godziną.

— A jaki powód? — zapytał inspektor.

— O ile można sądzić z oznak zewnętrznych, uduszenie. Są widoczne

## Marszałek Piłsudski o wychowaniu fizycznym narodu.

Dnia 15 bm. w gmachu MSWojsk. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Naukowej Wychowania Fizycznego, któremu przewodniczył marszałek Piłsudski. Wygłosił on wstępne przemówienie, w którym m. innemi powiedział następujące myśli:

Szczytną i wielce trudną funkcją rządu jest regulowanie wysiłków ludzkich, skierowanych w pewnym kierunku, danie im pomocy i zarządzenia w celu określenia stopnia tej pomocy. Poprzednie ustawy szły w kierunku regulacji wysiłków samego rządu.

W skład rad wychowania fizycznego wchodził w olbrzymiej większości ludzie, którzy nigdy wychowaniem fizycznym się nie zajmują.

Stanowisko rządu, który tu reprezentuje, jest inne.

### Sięgamy do ludzi,

którzy interesują się bezpośrednio tym czy innym objawem pracy ludzkiej. Sięgamy do ludzi, chcąc, by oni sami pracowali, zostawiając rządowi tylko to, co jest związane z tą funkcją, o której mówiłem: regulacją wysiłków ludzkich, zorganizowaniem ich, o ile one są sobie sprzeczne, gdyż to się najczęściej zdarza.

Określenie stopnia pomocy rządowej którą dać można na ten czy inny obiekt pracy ludzkiej i zarządzenia takie, aby te tarcia ludzkie, które się tak często spotykają, możliwie mało szkody przynosiły, a odwrotnie, aby ze-

ślady na szyi, wypukłość oczu świadczą najwyraźniej o tem.

To krótkie i kategoryczne oświadczenie zrobiło ogromne wrażenie na zgromadzonych. Choć pewni byli, że śmierć już zabrała młodego hrabiego, ostateczne potwierdzenie tego faktu poruszyło ich do głębi.

— Dziękuję panu, panie doktorze, to swoje oświadczenie zechce pan napisać — powiedział inspektor. — A teraz policja musi zacząć pełnić swoje obowiązki, aby odszukać winnego...

— I pomścić śmierć naszego przyjaciela — z mocą w głosie powiedział Zbyszewski.

— Tak! — potwierdził inspektor: Najwięcej wzruszony był lokaj, padł on na kolana i zalewając się łzami, zaczął okrywać pocałunkami ręce hrabiego. Nawet inspektor, przyzwyczajony do wstrząsających widoków, był tem poruszony.

— No, wstań, przyjacielu, — powiedział do niego serdecznie, — panu swemu nie pomożesz, a nam możesz zatrzeć jakie ślady. Widzę, że kochałeś nieboszczyka, możesz więc nam niejedno ułatwić, celem wyszukania zbrodniarza.

— O, życie swoje oddałbym za to, aby wykryto i ukarano tego łotra!

— Tymczasem daj nam papieru, ja muszę przesłuchać świadków.

— Tu na biurku znajdują panowie wszystko, znajdują się tam różne materiały piśmienne.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Stefan Zembrzusi.

(2)

## Czerwone Pajaki.

(Ciąg dalszy)

Trzej młodzi ludzie w osłupieniu stanęli koło niego.

— Nie żyje chyba — wyszeptał Zbyszewski drżąc. — Co tu robić?

— Najprzystojniejszym z nich okazał się Lachowicz, który poskoczył ku białacemu na ścianie guzikowi dzwonka elektrycznego i z całej siły go przycisnął. Na ten alarm przybiegł zaraz lokaj, który im posługiwał do stołu przy kolacji, oraz stary kamerdyner, Sylwester.

Nie potrzebowali oni pytać o powód niezwykłego alarmu, gdyż odrazu spostrzegli leżącego na podłodze hr. Maurycego.

— Co się stało?! Jezus, Marja, nasz panicz zasłabł! — zawołał Sylwester.

— Zdaje się, że gorzej... Chyba nie żyje — wyszeptał Rogowicz.

— Boże miłosierny! — ryknął stary sługa i poskoczył do leżącego na ziemi hrabiego.

Lokaj, który nie lepiej wiedział, co w takich wypadkach czynić należy, otworzył okno i zawołał głośno:

— Policja, policja!

Posterunkowy policjant stał niedaleko i na to wołanie pospieszył. Lo-

kaj otworzył mu drzwi i wprowadził do pokoju.

Stróż bezpieczeństwa publicznego okazał się na wysokości swego zawodu. Zaraz podszedł do leżącego na ziemi i zaczął go badać. Po krótkiej chwili podniósł się i kiwając poważnie głową powiedział:

— Nie żyje... Gdzie tu telefon?

Aparat znajdował się w tym samym pokoju na biurku. Policjant szybko podszedł do niego, zadzwonił i kazał się połączyć z wydziałem śledczym.

— Panie inspektorze — mówił po chwili — raportuję, że przed chwilą w niezrozumiały sposób zmarł hr. Dobrojecki. Zachodzi podejrzenie zbrodni. Proszę natychmiast przyjechać na ulicę Mokotowską.

Młodzi ludzie dotychczas nie mogli się otrząsnąć z przerażenia: zbyt szybki był to przeskoczenie od beztróski życia wesołego do jakiejś niepojętej tragedji, której ofiarą niespodzianie padł ten młody i pełen życia człowiek. Doznali oni wrażenia, że to, co się stało, jest okropną jakąś halucynacją.

Nie upłynęło piętnastu minut, gdy usłyszeli, że przed domem zatrzymał się samochód. Policjant domyślił się, że to przyjechał jego zwierzchnik, wyszedł więc do przedpokoju, aby mu otworzyć drzwi i pokazać drogę.

Po chwili do pokoju wszedł młody jeszcze człowiek w mundurze wyższego urzędnika policyjnego, za nim

spolenie i zjednoczenie ich dało możliwe duże wyniki — to obowiązki rządu.

Dlatego też na czele wychowania fizycznego został postawiony minister spraw wojskowych, a obok ministerstwo oświaty i spraw wewnętrznych.

M. S. Wojsk. stanęło na czele, ponieważ niema szerszej pracy wychowania fizycznego, jak w wojsku, które uczy, ażeby organizm służył

#### dla siły fizycznej żołnierza.

Dlatego też wojsko, które przerabia niezręcznego na człowieka zręcznego, jest najważniejszym torenem wychowania fizycznego w Polsce, jak i na całym świecie.

Obok widzimy ministra oświaty, który musi mieć do czynienia z wychowaniem fizycznym młodego pokolenia. Ministerstwo spraw wewnętrznych zaś ma do czynienia ze stowarzyszeniami i regulować musi życie tych stowarzyszeń.

Zwracamy się nie do instytucji rządowych, lecz do tych, którzy wzięli jako część swojej pracy życiowej wychowanie fizyczne, sam zaś rząd, czy w postaci władz centralnych, czy w postaci władz wojewódzkich, powinien dążyć do tego, ażeby te sprawy uregulować i nieść pomoc tam, gdzie to wychowanie fizyczne ma przeszkody.

#### Jako wielki przyjaciel dzieci,

a nie starszego pokolenia, wyrażam, otwarcie, że współczuję mocno dzieciom, że ich w ten sposób traktują, jak to dotąd jest praktykowane w szkołach. Dlatego w wychowaniu fizycznym chętnie będę współczuł dzieciom, które

#### w dusznej atmosferze szkolnej

muszą z konieczności wyprostowywać swoje biedne nóżki.

Rada naukowa jest organem pomocniczym rządu. Musimy zasięgnąć opinii tego stanu naukowego, który w Polsce pod względem wychowania fizycznego istnieje. Nie chcę wbić Panów w ambicję, gdyż wiem, że stan naukowy w tej dziedzinie

#### jest względnie niski.

Powołujemy stan naukowy do dania nam rady w tych kwestiach. Inicjatywa z waszej strony jest najzupełniej zastrzeżona.

## Z KRAJU.

**Zderzenie się wozu z pociągami.** Między stacjami Tuszcem a Wyszokiem nastąpiło zderzenie furmanki z pociągami. Jadący z przodu dwaj mężczyźni wyszli bez szwanku, natomiast siedząca z tyłu wozu Marjanna Kożuchowska A. Zgleczona odniosła ciężkie rany i zmarła.

**Mordercy zrabowali 19 zł. i zabili swą ofiarę.** Z Częstochowy donoszą: W lesie Kocińskim pod Mykanowem przypadkowo znaleziono zwłoki mężczyzny, zamordowanego kilkoma uderzeniami tępym narzędziem w prawą stronę głowy powyżej oka. Trup leżał w rowie o 19 mtr. od drogi, zanurzony prawie całkowicie w zamrzniętej wodzie.

Wszczęte natychmiast dochodzenie policyjne ustaliło, że zamordowanym jest mieszkaniec wsi Kamyk, 35-letni Jankiel Rojber, który wyszedł z domu jeszcze w dniu 30 b. m. i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Rojber posiadał przy sobie tylko 10 zł., które mordercy zrabowali

#### Zamach bombowy był wybrzykiem łobuzerskim.

Zagadkowy, a niezwykle zresztą śmiały zamach przy pomocy podrzucenia petardy pod lokal sądu pokoju w Warszawie, odbił się głośnym echem w stolicy. Dochodzenia ustaliły, iż sprawcami wybuchu byli 4-ej młodzi ludzie: Stanisław Strumiłowski, elektrotechnik, 19-letni Jan Orzechowski, zecer, 21-letni Henryk Kuczyński, uczeń szkoły techn., Wacław Aleksandrowicz, lat 18. Cała czwórka, jak ustalono, prowadząc przeważnie życie próżniacze, wałęsała się po rozmaitych lokalach, a głównie obrabiała sobie za miejsce spędzenia czasu kłaki są dów pokoju.

## 100 rabinów przed sądem.

### Niezwykła afera na tle rozwodu kupca żydowskiego.

Z Warszawy donoszą: 100 rabinów stanie w niedługim czasie przed sądem. Sprawy tak sensacyjnej oczywiście nie rozpatrywał jeszcze żaden sąd. Rzeczą przedstawia się następująco:

Mieszkanca Łodzi p. Gitla Bornstein pędziła od kilku lat samotny tryb życia. Mąż jej Berke przeistoczył się w Bernarda, wyjechał do Szwajcarii i zaczął robić olbrzymie interesy. O żonie zapomniał, a później wszczął kroki, zmierzające do uzyskania rozwodu. Jak wiadomo, w podobnym wypadku możliwy jest rozwód na odległość, o ile jedna ze stron zbierze podpisy 100 rabinów. P. Berke Bornstein poradził sobie właśnie w ten sposób. Podczas audjencji u szwajcarskiego nadrabina

Wohla oświadczył, że ma żonę w rątkę, przyczem na poparcie swego twierdzenia przedstawił dwóch świadków.

Dr. Wohl wydał mu pisemne pozwolenie na rozwód. Mając ten dokument w rękę, Bornstein rozesłał listy do 99-ciu zamieszkałych w Polsce rabinów, którzy poszli za przykładem nadrabina i również zgodzili się na rozwód. Przed dwoma tygodniami p. Gitla otrzymała oficjalne zawiadomienie, że już nie jest żoną Berka Bornsteina. Podstęp męża rozgoryczył żonę. Udała się do adwokata, który zredagował skargę przeciwko wspomnianym 100 rabinom. Wobec tego oczywiście sprawa znajdzie się u prokuratora.

## Podatki powodem obłędu.

### Rzeźnik wymachuje toporem nad głową egzekutora.

Dzielnica Warszawy, położona nad Wisłą była świadkiem niezwykłego zajścia. Do rzeźnika Borowskiego zgłosił się urzędnik podatkowy, żądając zapłacenia 50 zł. podatku. Wówczas Borowski dostał ataku furji, rzucił się na urzędnika i towarzyszącego mu policjanta z rzeźniczym toporem, a gęty ci przestraszeni cofnęli się za próg Bo-

rowski w ataku szału stanął na progu i bronił toporem wejścia. Zaalarmowany komisarjat wysłał policję, a gdy i ta nie mogła sobie z szaleńcem dać rady, zawezwano straż ogniową, która strumieniami wody obezwadniała furjantę.

Borowskiego oddano do domu obłąkanych.

## Olbrzymi wybuch wysokiego pieca na Śląsku Opolskim.

Na Śląsku opolskim w hucie „Juljana” w Bobrku nastąpiła gwałtowna eksplozja pieca wysokiego, która pociągnęła za sobą 7 ofiar ciężko i ciężko rannych. Piec ten mimo zachodzącej oddawna potrzeby remontu znajdował się w stanie czynnym pod ogniem. Mimo, iż w piecu tym zaszły sporadyczne wypadki wybuchów, kierownictwo huty utrzymywało piec ów w ruchu, aż do chwili uruchomienia nowego pieca.

W ubiegłą sobotę spuszczano kilka form stalowych, gdy nagle powietrzem

wstrząsnęła gwałtowna detonacja, która powtórzyła się trzy razy w odstępach dwuminutowych. Siła detonacji była tak wielka, że wybuch słychać było nie tylko w Bobrku, ale i w wielu okolicznych miejscowościach. Na skutek detonacji, powstałej po zmieszaniu się płynnego żelaza z wodą płynącą z chłodni, opona (tzw. piaszcz) wysokiego pieca, została rozerwana na drobne cząstki. W powietrze wzbily się tumany dymu. Wszystkie urządzenia wodne i świetlne uległy zniszczeniu.

## Odpowiadał przed sądem za straszną zbrodnię.

### Trupa dziewczyny znaleziono wśród żyta z oderwanymi piersiami i połamanymi palcami.

W ub tygodniu na ławie oskarżonych w Siedlcach zasiadł 37-letni Władysław Dębski oskarżony o zbrodnię zgwałcenia Fajgi Weinberg, którą następnie zamordował.

Trupa zamordowanej znaleziono w polu wśród żyta z oderwanymi piersiami i połamanymi palcami.

Przeprowadzone dochodzenie ujawniło mordercę, który w ciągu 7 lat pozostawał na wolności.

Najistotniejszym momentem dla sprawy było zeznanie drugiego świad-

ka, bratowej mordercy i jego kochanki, Zofji Dębskiej, która od pierwszej chwili wiedziała, kto jest sprawcą zbrodni, ale trzymała to w tajemnicy, nie chcąc gubić kochanka. I tajemnicę tę byłaby zabrała z sobą do grobu, gdyby Dębski nie porzucił jej dla innej kochanki. Powodowana zemstą postanowiła ona wykryć prawdę przed Sądem.

Sąd skazał Dębskiego na 10 lat więzienia.

## Działacze kowieńscy w Wilnie.

### Z powodu pogrzebu ś. p. Basanowicza rząd polski zezwolił na przejazd nieograniczonej liczbie osób.

Wilno, 22. 2. (Tel. wł.) Poraz pierwszy od szeregu lat przekroczył granicę cały szereg wybitnych osobistości i polityków kowieńskich, którzy spieszyli na pogrzeb ś. p. Basanowicza. Granicę polski przekroczyli: Birzyska, rektor uniwersytetu kowieńskiego, Stefan Kajrys, poseł na Sejm frakcji socjal-demokratycznej, b. marszałek Sejmu kowieńskiego, dr. Jokantas, b. minister Zemajtis, dziekan uniwersytetu kowieńskiego, profesorowie ks. Tumas, Tamoszajtis, Janulajtis, poseł na Sejm Turowski, p. Cybura, jako przedstawiciel kowieńskiej młodzieży

akademickiej, artyści opery Sodejko i Grygajtisowa. Z polecenia władz polskich na granicy do stacji Zawiasy wysłano specjalny wagon I-ej klasy dla delegacji kowieńskiej.

W chwili, gdy delegaci przekraczali granicę nadleciał aeroplan litewski, który przywiózł zapomniane wstęgi do wieńców. Witali ich w Wilnie nieliczna garstka kolonji litewskiej. Ekspozycja zwłok litewskiego działacza (n. b. wielkiego przyjaciela porozumienia z Polską) Basanowicza odbyła się bardzo uroczystie.

#### Zbrodnia zredukowanego urzędnika.

J. Kuryński, wdowiec, ojciec trzech nieletnich córek, mieszkał jako sublokator u wdowy po kapitanie W. P., Adamskiej we Lwowie. W ub. miesiącu Kuryński został zredukowany. Wobec tego, czworo osób stanęło u progu nędzy. Dlatego ta nieszczęśliwa ofiara klęski społecznej, zastrzeliła z rewolweru gospodynią Adamską, poczem sama odebrała sobie życie.

#### Kradzież listów wartościowych z pociągu.

W pociągu pocztowym Warszawa—Kra-ków—Bielsko ujawniono kradzież listów wartościowych. Worek z listami poleconymi był otwarty i brakowało w nim około 40 listów wartościowych, które rozpieczętowano. Po przybyciu pociągu do Bielska, całą obsługę wagonu pocztowego aresztowano, i wszczęto dochodzenia śledcze.

## Wisła pod Warszawą stanęła.

Wisła, która przez całą kończącą się zimę stawiała skuteczny opór mrozom i przy poprzedniej fali mrozów, skutkiem zbyt wysokiego stanu wody i zbyt silnego nurtu nie zamrzła, obecnie jest w przededniu zamrznięcia.

Poziom wody w Warszawie spadł do stanu normalnego, t. j. do 130 cm., czyli do wysokości, przy której zamrzają.

Płynęła gęsta kora, która w godzinach popołudniowych znacznie się zmniejszyła. Z objawu tego wnioskować należy, że w górze Wisła już stanęła.

## Sprawki spryfnego oszusta.

Ciekawa jest historia oszusta niej. Feliksa Bączkowskiego. Jeszcze w roku 1919 był karany za dezercję. Następnie wyjeżdża do Katowic, gdzie gra rolę księdza, gdzie go demaskują. Ostatnio ukarano go w Warszawie na 2 i pół roku więzienia za różne sztuczki. Chcąc skrócić sobie czas kary udał warjata i odwieziono go do Tworek, gdzie zaprzyjaźnił się z dozorcą Bartoszewiczem i jego 23-letnią córką Sabiną, w której się zakochał.

Po odsiedzeniu kary dzięki oszukańczym operacjom otrzymał rozwód i wziął ślub z ową Sabiną.

Niebawem jednak skomplikowany węzeł machinacji oszusta wykryto. Ks. prałat Czechowicz, proboszcz parafji Pruszków-Zbików, będąc w kancelarii kościoła św. Krzyża, przypadkowo spostrzegł dokument ze swym podpisem i pieczęcią, zezwalający K. F. Bączkowskiemu i Sabinie Bartoszewiczównie wziąć ślub w tym kościele.

Sprawę oddano do policji. Okazało się, że podpis i pieczęć były podrobione. Bączkowski znowu powędrował do więzienia.

## „Opuszczone spodnie”.

### Szalone rozporządzenie starosty z Sokolowa.

Piszą nam:

Do Sokolowa miał zjechać na lustrację wojewoda Zawistowski (przed tygodniem poszedł na emeryturę. Red.). Ta zapowiedziana wizyta wprowadziła pana starostę w stan niezwykłego podniecenia. A ponieważ pan starosta jest surowym obserwantem form towarzyskich, więc wydał do podległej mu ludności okólnik urzędowy (L. dz. 1851 Star.), że ktokolwiek zgłosiłby się do pana wojewody podczas jego pobytu w Sokolowie na audjencję, musi się zjawić „w czarnym ubraniu z opuszczonymi spodniami”.

Okólnik ten wywołał w całym obwodzie pana starosty niesłychaną konsternację. Obywatele poczęli się pytać, zaco mają panu wojewodzie wyrządzać taki despekt i czy pan starosta przyjuje na siebie skutki karne za podobny krok...

Z biedą temu i owemu wyjaśnił pan starosta, że tu chodzi o to, aby nogawki u spodni opuszczone były na buty, ponieważ obywatele tamtejsi z powodu tonących w błocie ulic Sokolowa na ogół nosili spodnie w butach. Tego, aby górną część spodni opuszczać podczas audjencji, pan starosta nie miał wcale na myśli.

## Opinia o żydach prof. W. Sombarta.

Dośkonali znawca kwestji żydowskiej, autor kapitalnego dzieła: „Żydzi i życie gospodarcze“, prof. W. Sombart wypowiedział niedawno do jednego z dziennikarzy węgierskich następującą opinię o żydach, którą podajemy tu w straszczaniu. (Tygodnik „Weltkampf“, Luty 1927 r.)

„Znaczenie żydostwa musi być oceniane z dwóch punktów widzenia: w związku z problemattem kapitalizmu i w związku z problemattem socjalizmu.

W rozwoju obecnego kapitalistycznego systemu żydostwo odegrało bardzo poważną rolę i bez niego system ten nie mógłby osiągnąć dzisiejszego stopnia rozwoju. Czy to jest dobrze, czy źle — jest inna kwestja; w każdym razie teraz musimy liczyć się z systemem kapitalistycznym i z żydostwem, jako głównym jego czynnikiem.

Socjalizm jest przeważnie dziełem żydów; wyraźnie dowiodłem już tego w moich pracach. Wpływ żydowski w ruchu socjalistycznym jest znacznie silniejszy, niż procentowy udział żydów w ludności wogóle, a w robotniczej w szczególności. Fakt ten uderza w oczy w socjalizmie węgierskim i „rosyjskim“; przyczyny należy szukać w tem, że żydostwo wszędzie czuje się obcem. Wskutek takiego uczucia żydzi nie są w stanie szanować historycznych tradycji narodu-gospodarza, wśród którego żyją. Co dla nie-żyda jest miłością ojczyzny lub uwarunkowaniem przez rasę dziedzictwem — dla żyda stanowi tylko zewnętrzny pokost, który z duszą żydowską nie ma wspólnego. Co dla nie-żyda jest świętem przekonaniem — dla żyda jest tylko czczym frazesem.

Żydostwo skłania się wszędzie do socjalizmu, z wewnętrznych pobudek, które mu nakazują dążyć do obalenia istniejącego porządku. W tym celu żydostwo wybiera dwie drogi: albo przez nagromadzenie kapitału w rękach żydowskich, dążąc do osiągnięcia pełni władzy, która mu umożliwi ukształtowanie istniejącego porządku społecznego na modłę żydowską — albo też wywołuje rewolucję, jeżeli nie udaje mu się na innej drodze dojść do posiadania i władzy. Rzecz godna uwagi, że kapitał żydowski znalazł w socjalistach swych naturalnych obrońców.

Odnosnie do kulturalnych wpływów żydostwa, należy zaznaczyć, że niebezpieczeństwo żydowskie w kulturalnym życiu narodów zniknie natychmiast, jak rasy nieżydowskie zrozumieją i ocenią dobrze to, co jest specyficznie żydowskiem.“

## Szkolnictwo hebrajskie w Palestynie.

Utrzymane jest niemal wyłącznie z funduszy prywatnych.

Organ żydowskich nacjonalistów „Dziennik Warszawski“ przynosi ciekawą wiadomość, że szkolnictwo żydowskie w Palestynie, o ile jest oparte o język hebrajski, jest niemal wyłącznie oparte o fundusze publiczne. Organizacja sjońska wydaje 100 000 funtów rocznie na utrzymanie 194 szkół hebrajskich, 18 593 dzieci, 742 nauczycieli. Rząd mandatowy dotąd dawał 2 664 funtów zapomogi na szkolnictwo hebrajskie, czyli 2,5 procent potrzebnej sumy. Egzekutywa sjońska wniosła do komisji mandatowej przy Lidzie Narodów memorjał w czerwcu z. r. i dzięki temu rząd Palestyny postanowił wydatnie poprzeć hebrajskie szkoły.

Powyższe uwagi żydowskiego dziennika są prawdziwą rewelacją. Boć jeśli nawet Samuel żydom nie pomógł do uzyskania funduszy dla hebrajskiego szkolnictwa, to Polska nie jest znowu ostatnią macochą dla żydów, jakby to z ich skarg wynikało. W Polsce obok żargonowego rozwija się szkolnictwo hebrajskie. Leży nawet w

dobrze zrozumianym interesie Polski popierać naukę hebrajskiego, jako języka Starego Testamentu. Mając w Europie największe zbiorowisko żydów, powinniśmy wytworzyć także ośrodek kultury żydowskiej, do którego zwracaliby się żydzi z całego świata. Specjalną instytucję dla badań żydoznawczych zamierzał powołać już zmarły antysemita Andrzej Niemojewski. Prywatni ludzie dzieła tego do-

konać nie zdołali. Rząd więc powinien powołać Instytut Hebrajski w Polsce. Jest bowiem nienormalne, aby 2 miliony żydów w Polsce zwracało się do żydów berlińskich po naukę i radę w sprawach żydowskich. Palestyna mając około 150 000 żydów również nie może zastąpić potrzeb żydostwa w Polsce osiadłego. Przez opiekę nad hebrajską kulturą oderwie się żydów polskich od związków z niemieczyzną. (b.)

## Zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wojaków okręgu bydgoskiego.

W niedzielę 20 b. m. odbył się w Bydgoszczy w sali „Ogniska“ zjazd delegatów Towarzystw Powstańców i Wojaków okręgu bydgoskiego. Delegaci reprezentowali razem 113 głosów. Brakło jedynie reprezentantów obwodu Sicienka. Poza tem wszystkie inne obwody w liczbie 9 były zastąpione bądź to przez delegatów poszczególnych placówek, bądź też przez upoważnione zarządy obwodowe.

Zjazd zagał prezes okręgowy p. inżynier Bernaczek, a po stwierdzeniu pełnomocnictw delegatów, wybrany został marszałkiem p. redaktor Wojciechowski z Wągrówca, który powołał do pióra p. Dreczkowskiego z Bydgoszczy, a na ławników pp. burmistrza Tomaszewskiego z Rynarzewa i por. rez. Ratajskiego ze Żnina.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zjazdu przez p. Fiołkę, który przyjęto z małą poprawką, nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków zarządu. Ze sprawozdania prezesa p. Bernaczka wynika, że **okręg bydgoski liczy obecnie 10 obwodów i 66 placówek**. Dalej referował o swej działalności komendant okręgowy p. kapitan rez. Wiśniewski z Koronowa i referent oświatowy okręgu p. Teska, który przeszedłszy do zarządu Związku, urządził swój w Okręgu złożył. Ożywiona dyskusja wywołała sprawozdanie skarbnika p. J. Kaszubowskiego, które przyjęto z zastrzeżeniem, że osobna komisja rewizyjna, do której prócz dotychczasowych członków weszli pp. Balski ze Żnina, Perl z Szubina, Biedrzyński z Wągrówca, Majewski z Koronowa i por.

rez. Walkowski z Szubina z głosem doradczym, niektóre kwestje jeszcze wyjaśni.

Przed wyborami do zarządu okręgowego pp. inż. Bernaczek i kpt. Wiśniewski oświadczyli, że urzędy składają, choć nie byli wylosowani. **Zjazd wybrał ich ponownie jednogłośnie i dał im votum zaufania**. Dalej wybrano: wiceprezesem por. rezerwy Walkowskiego z Szubina, zastępcą sekretarza p. Uciechowskiego, referentem oświatowym p. redaktora Nowakowskiego. Prócz tego upoważniono komendanta okręgowego do dobruania sobie dwóch zastępców.

Następnie omawiano wnioski, które w znacznej liczbie zgłoszone zostały. Dotyczyły one przede wszystkim skompletowania i **uprawnień zarządów obwodowych**. Delegat z Osieleska uzasadnił wniosek swej placówki, aby władze kolejowe odstąpiły od dotychczasowej praktyki, polegającej na tem, że młodzi kolejarze po odbyciu służby wojskowej nie są już nadal na kolej przyjmowani. Z ogólnym aplauzem spotkał się wniosek koronowski, aby władze państwowe usuwały z biur **kob.ety** i w ich miejsce przyjmowały b. wojskowych, zorganizowanych w Związkach Przyśposobienia Wojskowego. Wreszcie również na wniosek Koronowa, uchwalono wysłać odpowiednie depeche do Prezydenta Rzplitej, ministra spraw wojsk. Marszałka Piłsudskiego, marszałków Sejmu i Senatu, oraz ministra spraw zagranicznych Zaleskiego za męskie wystąpienie w obronie Pomorza.

Zjazd trwał przeszło 6 godzin.

## Walny zjazd Rady „Sokoła“ okręgu kujawskiego.

9 gniazd było reprezentowanych na 23. — Gospodarka wewnętrzna w okręgu po u nięciu prezesa p. Gruszczyńskiego  
Jak dokonano wyboru nowego zarządu. — Budżet i zlot.  
O umundurowaniu. — O krzywdzie.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Inowrocław, dnia 21. II. 1927 r.

W niedzielę, 20 bm. odbył się doroczny walny zjazd Rady Okręgowej „Sokoła“ w Inowrocławiu, w lokalu „Parku Miejskiego...“, na które przybyło około 50 delegatów reprezentujących 9 gniazd sokolich. Okręg kujawski liczy 23 gniazda, wobec tego spodziewać się było można większej liczby delegatów, a tymczasem z niewiadomych powodów stało się inaczej. Przybyli również na ów zjazd członkowie zarządu dzielnicowego z Poznania: prezes p. Wolski i skarbnik p. Kępiński.

Obrady zagał wiceprezes okręgu kujawskiego p. Lewandowski, który po przywitaniu delegatów i gości, zarządził głosowanie, które ma przewodniczącym zostać. Oczywiście nie można było pominąć prezesa dzielnicowego p. Wolskiego i jego też wybrano marszałkiem. Powołał on sobie do pióra p. Lachowskiego.

Zaraz na wstępie p. marszałek podziękował zebranym za zaufanie i wygłosił krótkie przemówienie, w którym wyjaśnił, dlaczego długoletniego i zasłużonego na niwie sokolej prezesa okręgowego p. Gruszczyńskiego, mocą wyroku sądu honorowego usunięto ze zajmowanego stanowiska. Powody miały być, że prezes okręgowy p. Gruszczyński: 1) wyłamał się z ogólnej zasady organizacyjnej solidarności, 2) niekarnym i nieposłusznym wobec władz sokolich okazał się rzekomo, 3) zlekceważył i obraził władze sokole w korespondencji i na zebraniu rady okręgowej oraz 4) miał zamiar (nie udowodniono) rozbicia organizacji itp.

Gdy pokrzywdzony chciał wyjaśnić całą sprawę, p. przewodniczący głosu mu nie udzielił.

W dalszym ciągu porządku obrad wiceprezes okręgu p. Lewandowski zdał sprawozdanie z działalności zarządu okręgowego od października ubiegłego roku do dnia 20 bm. Wynikało z tego, że okręg kujawski rozwija się wspaniale chociaż nie bez zarzutu.

Sekretarz p. Ekiert odczytał sprawozdanie z ostatniego walnego zebrania Rady okręgowej, a skarbnik przedstawił stan kasy okręgu, w której znajduje się obecnie 1163 zł. 63 gr. Następnie członek komisji rewizyjnej p. Bednarski potwierdził, że kasa jest prowadzona bardzo dobrze i prosił, aby walny zjazd udzielił zarządowi pokwitowania, co się też stało.

Potem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, Rogalskiego, Świątkiewicza, Matuszkiewicza. W międzyczasie wyloniła się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos cały szereg delegatów, dotycząca wewnętrznych stosunków organizacyjnych. Przez aklamację wybrano zarząd Rady okręgowej, w skład której weszli pp.: dyr. Ziętowski prezes, Bösch i Lewandowski wiceprezes i Lachowski sekretarz, zast. sekretarza Jan Ekiert, skarbnik Bociek, naczelnik Józef Mrówczyński, zast. naczelnika Pilachowski; do komisji rewizyjnej weszli: Bednarski, Jankowski i Gajewski z Trąga; członkami rady wybrano: sędz. Krzymiński, Karowski i Piotra Wesolowskiego.

Na rok bieżący uchwalono budżet w wysokości 1200 zł., a zlot postanowiono urządzić w Gąsawie ze względu na to, że w tym roku przypada 700-lecie śmierci Przemysława.

Stało to się jedynie dzięki przemówieniu prezesa honorowego p. Gruszczyńskiego, który zwrócił uwagę, że zloty powinno się urządzać w okręgu w takich miejscowościach, które potrzebują podniecia duchowej i patriotycznej.

O umundurowaniu referował wiceprezes p. Lewandowski. Zwrócił on uwagę na to, że szeregi sokolskie przedstawiają obecnie pstrokaczną, ponieważ gniazda nie starają się o to, aby wszystkich członków umundurować jednolicie. Jeżeli już nie stać członków na zakupienie sobie mundurów galowych, to staraniem każdego sokoła powinno być, aby mógł bodaj w mundurze polowym występować w rewjach, zlotach i innych uroczystościach, dla odróżnienia się od innych organizacji przysposobienia wojskowego. Na ten temat toczyła się również ożywiona dyskusja, podczas której p. przewodniczący przeszedł do następnego punktu obrad wolnych głosów.

Dopiero w końcu zabrał głos prezes honorowy p. Gruszczyński, pragnąc wyjaśnić zebranym, na jakich podstawach sąd honorowy wymierzył mu karę, usuwając go z urzędów, jakie piastował w Sokolstwie, na przeciąg trzech letniego okresu. Gdy tylko pokrzywdzony, pierwszy założyciel „Sokoła“ w Wielkopolsce p. Gruszczyński, który dla idei sokolej pracował przez czterdzieści dwa lata, zdążył wymówić kilka słów, odrazu przewodniczący p. Wolski sprzeciwił się temu, opierając się na regulaminie, że obrona zasadzonego na nie się nie przyda i że należy się podporządkować decyzji sądu honorowego. Wobec takiej taktyki p. przewodniczącego, wyloniła się nadzwyczaj ożywiona dyskusja, aby pozwolono wypowiedzieć przed walnym zjazdem tak zasłużonemu dla Sokolstwa działaczowi. Niestety stanowczy sprzeciw p. Wolskiego sprawę tę umorzył.

My ze swego stanowiska zmuszeni jesteśmy wyrazić zdziwienie, że w takiej organizacji, jaką jest Sokolstwo, stosuje się terror. Rozumiemy dobrze, że litery paragrafu regulaminu trzymać się powinno, jednak traktować sprawę tę w ten sposób było niegodziwe. Wszystkim było wiadomem, że wyjaśnienie p. Gruszczyńskiego przed zjazdem Rady Okręgowej nie mogło zmienić raz wydanego wyroku sądu honorowego, ale stosować wobec tak zasłużonego „Sokoła“ nietaktownego przymusu milczenia pochwalić nie można. Wielu delegatów było, którzy pragnęli wysłuchać żalów zasądzonych i nasze zdanie podtrzymują.

(K. Kob.)

## Z krainy czarnego krzyża.

**Związki byłych wojaków.** Z rocznego sprawozdania wschodnio-pruskich związków wojaków wynika, że ilość kół powiększyła się w r. ub. z 657 do 703, liczba członków zaś z 65 000 do 67 000. Na czele całego szeregu lokalnych kół wojaków w Wschodnich Prusach stoją liczni generałowie lub wyżsi oficerowie. Jednym z głównych argumentów agitacyjnych za tworzeniem kadr b. wojaków jest... niebezpieczeństwo polskie.

**Rozłam w „Jungdo“.** Z Królewca donoszą, iż w „zakonie młodzieży niemieckiej“ (Jungdeutscher Orden) nastąpił rozłam wskutek rozbieżności poglądów pewnych grup. Część związku, zorganizowanego według wzorów krzyżackich, poszła wyraźnie w kierunku monarchistycznym, pozostała zaś część trwa przy republice.

## Z Rosji sowieckiej.

**Wilki napadają miasta rosyjskie.**

Donoszą z Piatigorska o pojawieniu się w okolicach miasta wielkiej ilości wilków, które całymi stadami napadają na wioski i osiedla. Wilki są tak rozruchwalone, iż podchodzą pod samo miasto, mimo, iż odstraszane są strzelaniną mieszkańców.

**Zawieje śnieżne na Kaukazie.**

Obrzynie zawieje śnieżne na Kaukazie doprowadziły do zupełnego zatomowania komunikacji kolejowej na wielkich polaciach kraju. W szczególności wielkie rozmiary przybrały zaspysnieżne w guberni batumskiej. Miasto Batum pozbawione jest komunikacji telefonicznej i telegraficznej oraz światła elektrycznego.

# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

## Kalendarzyk zebrań Ch. D.

### JANÓWIEC.

Zebrań organizacyjno-informacyjne Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji odbędą się w czwartek, dnia 24 lutego br., o godz. 6-ej min. 30 wieczorem, w lokalu p. Mędlikowskiego, przy Rynku.

### Znin.

Zebrań organizacyjno-informacyjne Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji odbędą się w środę dnia 23 bm. o godz. 6,30 wieczorem w Domu Polskim.

Szan. naszych członków i sympatyków o liczny udział gorąco prosimy.

Zarząd Okręgowy  
Polskiego Stron. Chrześc. Demokracji.

## Koronowo.

**Okradzenie biednego człowieka.** Bezrobotnym robotnikom zezwoliło nadleśnictwo Różanna, na kopanie pieńków. Jednego z nich okradziono z ciężkiego dorobku, krzywdząc tem samem biednego człowieka.

**Zabił kota i powędrował do kozy.** Jeden z miejscowych robotników zabił nienależącego do niego kota i obciągnął ze skóry, którą spieniężył. Rzecz się wydała i biedny robotnik otrzymał karę 3 dni aresztu.

**Upadek przemysłu w Koronowie.** W krótkim czasie upadło w Koronowie aż 5 poważnych placówek przemysłowych. Po kopalni węgla w Stopce, stanął obecnie młyn parowy, którego dłużnicy ogolobili ze wszystkich maszyn i przyrządów, tak, że pozostały się gołe ściany. Ze wzrastającą liczbą upadłości wzmaga się oczywiście i bezrobocie, które sięga w Koronowie dziś już katastrofalnych rozmiarów.

**Tajemnicze zaginięcie fryzjera.** W Koronowie wyprawili jeden z miejscowych obywateli córce swej wesele, na którym obecny był również fryzjer Damski. Wyraził on chęć sfotografowania gości, i w tym celu udał się po aparat do swego domu. Od tego czasu przepaść. Przypuszcza się, że wpadł do Brdy, i zginął w jej zimnych falach.

## Nakło.

**Znaleziony trup.** W ub. piątek znaleziono w stogu słomy, nagromadzonej w cegielni p. Speisigera trupa starca, około 80-letniego. Nazwiska biednego człowieka, który zmarł wskutek zmarznięcia, dotąd nie stwierdzono. Pochodzi on prawdopodobnie z pod Wągrówca. Przy trupie znaleziono 2,80 zł.

**Śmierć wskutek nadużycia alkoholu.** Pracownicy spedytora Boruszewskiego, urządzili sobie w ub. tygodniu libację, przepłukując wodą puste beczki od spirytusu. Jeden z nich, niejaki Nowak, zam. przy ul. Podkowa, wrócił w stanie nietrzeźwym do domu. Około północy wstał z łóżka, gdyż czuł się niedobrze, i usiadł w fotelu, na którym go śmierć zaskoczyła. Zgon nastąpił wskutek nadużycia alkoholu.

## Gąsawa.

**Zmiana właścicieli realności.** — Gąsawa niema już żydów. — Niemcy wynoszą się do Faterlandu. — Pożary stópów. — Nieduana kradzież z włamaniem.

Ostatni żyd sprzedał swą realność p. Kosińskiemu, (obw. woźnemu) i wyniósł się do Niemiec. Niemiec Grewasch sprzedał swą nieruchomości rodakowi Paszkiewiczowi z Wrześni, a p. Cyprych swe domostwo p. Dreżewskiemu, wdowa p. Swolińska p. Nowakowskiemu. Są to zmiany na korzyść polską.

W Gąsawie jeszcze tylko trzy domy należą do Niemców, a żydów już nie mamy. Bóżnicę kupił swego czasu p. Juchniewicz, ze Znin, i dziś jest w niej Bank Ludowy.

P. Ignacemu Majewskiemu spalił się stóg ze zbożem, wartości 2500 zł., które jest pokryte przez ubezpieczenie. Nasza ochotnicza straż pożarna, zaalarmowana, stanęła w 8 min., lecz niestety gospodarze nie stawili koni. — Nasi dzielni strażacy nie czekali długo, ale zabrali się rąco i sami pociągnęli sikawkę i tym sposobem uratowali drugi stóg ze słoma i młóckarnię parową. Cześć i uznanie dzielnym strażakom! Komendantem tak dzielnej straży jest p. Klumens, a jego zastępcą p. Cyprych.

W Grochowiskach Księżych, p. P. Waszakowi spalił się również w ub. tygodniu

## 13-letni chłopiec podpalaczem.

Groźny pożar w Wągrówcu.

W niedzielę dnia 20. bm. spłonęła w Wągrówcu doszczętnie stodoła, własność gospodarzy Dahlkego i Wawrzyniaka, położona przy ulicy Kępińskiej. Pożar zniszczył zatem cały zapas żyta niewymłóconego, siano, seradeli, słomy, oraz kilka maszyn rolnych. Pogorzelnicy na szczęście byli ubezpieczeni, chociaż tylko na część straty.

Policja wszczęła natychmiast dochodzenia, które odniosły pomyślny skutek. Podpalacza schwyciono w lesie, dokąd zbiegi po dokonaniu czynu. Jest nim 13-letni Adam Kowalczyk z Turzy, w pow. wągrówckim, waleśający się w okolicy. Chciał w słonie przemocować, zapalił sobie cygaro — i uśnął. Do lekkomyślnego czynu przystąpił się. Osadzono go w sądzie powiatowym.

## Szczegóły wielkiego pożaru folwarku w Janikowie.

Piszą nam z Inowrocławia:

Pożar, o którym donosiliśmy w ostatnim numerze, zniszczył oprócz części budynków gospodarczych, około 600 centnarów zboża, 500 wozów słomy i paszy, parową młóckarnię i wszystkie sprzęty i maszyny rolnicze. Jako pierwsza stanęła straż pożarna z cukirowni Janikowa, która z całym poświęceniem się lokalizowała pożar i uratowała odległą od ognia o 5 metrów oborę z narażeniem zdrowia i życia strażaków. Jeden ze strażaków popalił sobie litewkę i spodnie, drugi

wskutek dymu zemdlął. Straż pożarna z Broniewic, pow. mogileński z narażeniem życia przeprowadziła sikawkę przez słabo zamknięte jezioro, ratując śpichlerz, odległy około 8 metrów od ognia. Straty wyrządzone przez pożar są bardzo poważne. Przyczyny pożaru dotąd nie stwierdzono.

W czasie pożaru nie zauważono komendanta Posterunku Policji Państwowej w Janikowie p. Raka, który wskutek tego został zawieszony w czynnościach, a może zostanie i zwolniony z policji.

stóg zboża — straty p. W. nie ponosi, bo kryje takowe ubezpieczenie.

Do chlewa wdowy p. Wiśniewskiej, własnicieli się onegdaj złodzieje, z zamiarem zabrania tłustego wieprza, lecz sztuka się nie udała, bo zostali spłoszeni.

## Inowrocław.

Walne zebranie Tow. śpiewu „Echo” odbyło się w ub. środę, w hotelu „Pod Lwem”. Na przewodniczącego zebrania poproszono ks. radcę Kubińskiego, na sekretarza p. Webera, na ławników pp. Nowickiego i Gutrego. Ze sprawozdań poszczególnych członków zarządu wynika, że Tow. liczy 45 członków, a w kasie znajduje się 60,70 zł. Bibliotekarz zaznajomił obecnych ze stanem biblioteki, która w tak krótkim czasie, dzięki staraniom p. dyr. Stysia posiada już kilkanaście utworów muzycznych.

Nowy zarząd towarzystwa ukonstytuował się, jak nast.: prezesem został p. Reichert, wiceprezesem p. Trella, sekretarzem p. Urbański, skarbnikiem p. St. Kozieński, bibliotekarzem p. Wlekiński, ławnikami pp. Eckert, Łuczewski, Gutry i Wiczeorek. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Tyca i Nowickiego. Sąd honor. składa się z prezesa p. Reicherta, dyrygenta p. Stysia i pp. Orłowskiego, Droszcza i Webera. Na wniosek p. Urbańskiego mianowało Tow. ks. radcę i dziekana Kupskiego swoim członkiem honorowym.

Pow. Komitet Obrony Państwa przekazał na cele towarzystwa o charakterze przysposobienia wojskowego nast. kwoty: Tow. Powst. i Wojaków 400 zł, Zw. Hallerczyków 300 zł, Tow. „Sokół” 500 zł. Pieniądze te pochodzą z dochodów, które wynoszą 3,713,65 zł przy rozchodach 1,985,52 zł.

Akcja radjowa dla wojska. Klub Radjoamatorów, idąc po linii obowiązku popularyzacji radja, urządził w ub. piątek w sali Parku Miejskiego audycję radjową dla wojska. Na audycję, którą poprzedziły przemówienia prof. Birkenmajera i red. Trelli, przybył pułk artylerji i pułk piechoty.

Na ostatnim targu płacono za funt masła od 2,40 do 2,50 zł za mendel jajek od 2,20 do 2,40 zł. Ryby: za funt szczupaka od 2,30 do 2,40 zł, leszcza 1,50 zł, okoń 1,50 zł, za funt drobnych ryb od 50 do 60 gr.

Walne zebranie miejsc. Koła Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych obrało na rok bież. na prezesa p. Z. Niedzielskiego wiceprezesa p. d-ra S. Frycza. Członkami zarządu zostali wybrani pp. M. Kadlec (skarbnik), Kołodziej, Lipiakówna, Otto (sekretarz), Rakowska, Salówna i Pawłowski. Do komisji rewizyjnej wchodzi pp. Dullin, Jagliński, Kwiek, Leśniewski i Lewandowski.

Wielkopolskie Kółka Rolnicze na powiat inowrocławski odbyły w ub. piątek walne zebranie w Parku Miejskim. Wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp. Poniatki, Piotrkowice — prezes, Znaniecki, Jaronty — zast. prezesa, Harenda Wł., Szadłowice, dyr. Błociszewski, Filipiak, Ośniszczewko, inżynier Putz, Rucewko i Batóg, Sielec — radni. Następnie wybrano delegatów na zebranie wojewódzkie. Do zarządu weszli zatem osoby z kółk ziemianstwa, dzierżawców majątności oraz mniejszych rolników.

„Trędowata” w kinie „Pałac” cieszy się zawsze wielką frekwencją publiczności nietylko z m. Inowrocławia, ale i z całej okolicy.

Wielka wystawa Stow. Młodz. Polsk. w Inowrocławiu odbędzie się dnia 2, 3, i 4 lipca br. w Inowrocławiu. Utworzono w tym celu specjalny komitet ogólny i komitet wykonawczy, który oprócz wystawy zwołuje dnia 3 lipca okręgowy zlot młodzieży.

Do komitetu wykonawczego wystawy wybrano: prezesem ks. prob. Jaśkowskiego, sekretarzem p. budown. Dzwikowskiego oraz p. Borowskiego, gen. sekr. Okr. Stow. Młodzieży.

W skład komitetu ogólnego wchodzi: ks. radca i dziekan Kubiński, ks. Nawrot, patron Stow. Młodzieży w Inowrocławiu oraz pp. inspektor Nowakowski, radca Splawski, przew. rady miejskiej Lenartowski, bud. Dzwikowski, Bochiński, rektor Janowski, profesor Dzikiewicz, Łapka, Drogowski, prezes inowrocławskiego Stow. Młodz. Matuszek, red. Buksakowski i inni. Komitet ten zostanie jeszcze uzupełniony.

**OSTROWO, pod Janikowem. (Przedstawienie i obchód w szkole).** Stow. Młodz. prafjalnej z Ostrowa, urządziło ub. niedzieli w szkole ostrowskiej, przedstawienie teatralne. Odegrano sztukę pt.: „Żołnierz” oraz komedję „Pan Chciwski, chciwy dwa razy traci”. Amatorzy, wyłącznie młodzież robotnicza, wywiązali się ze swego zadania bardzo dobrze. Jest to zasługa p. Łaganowskiego, kasjera z Ostrowa, który nie szczędził czasu i trudu, by amatorów należycie wćwiczyć. Po przedstawieniu odbył się obchód ku czci śp. Jana Kasprowicza. Czytany zysk przeznaczono na tablicę pamiątkową ku czci poety w Szymborzu.

## Strzelno.

**Śmiały napad bandyty w Strzelnie.** W ub. tygodniu dokonał nieznanymi zamaskowanymi bandyta śmiałego napadu na dom zbożowca p. Lippmanna Ludwika zamiesz. przy ul. Szkolnej. Przebieg napadu był nast.:

Około godz. 8-ej wiecz. zapukał ktoś do drzwi. P. Lippmann nie przeczuwając nic złego, drzwi otworzył. Przed czyma jego ukazał się człowiek w czarnej masce Lippmann natychmiast cofnął się, lecz w tej chwili padł strzał. Ranny L. miał jednak jeszcze tyle zimnej krwi, że zdołał zamknąć drzwi, uniemożliwiając tem samem bandycie dalszy napad. Narazie nie wiadomo, czy napad był urządzony w celu dokonania zemsty, czy też w celach rabunkowych, oraz kim była osoba zamaskowana. Wykaze to niewątpliwie śledztwo. P. Lippmannowi, raniemu w plecy rana nie zagraża życia.

**Z Rady miejskiej.** Ostatnio odbyte posiedzenie zagał przewodn. p. dr. Truszczyński. Uchwalono jednogłośnie budżet admin., który zamyka się w zwyczajnych rozchodach i dochodach na 167.998,90 zł, w nadwycz. rozchód i dochód na kwotę 10.000 zł, budżet reżni zaś wykazuje sumę 170,52 zł.

W związku z projektem sprzedaży domostwa p. Szmańdzia, będącego własnością miasta, wybrano komisję w osobach pp. Radomskiego, Świątkiewicza, Rydleńskiego i Grzeszkowiaka. Opłatę szkolną Szkoły Wyzd. podwyższono na 7 zł. Opłatę drogową uchwalono popierać w tej samej wysokości co w ub. roku. W sprawie zamiatania ulic większością głosów R. M. uchwaliła, aby pobierać opłaty za zamiatania ulic od właścicieli domów w wysokości 15 gr. od kwadrat. metra rocznie za taką ilość kwadrat. metrów, jaką dany właściciel we-

dług dot. przepisów zobowiązany był czyścić. Właściciele zaś nieruchomości położonych nie przy placach i ulicach publicznych mają opłacać 1,75 % wart. ustalonego do wymiaru podatku komunalnego od nieruchomości, obliczonego w złotych. W końcu posiedzenia uchwalono znieść jarmarki kramne już w bieżącym roku. Uchwalono zatem przywrócić wolne głosy na obradach Rady.

## Z Gnieźna.

**Nagły zgon.** Zmarł nagle lekarz naczelny miejskiego szpitala Czerwonego Krzyża śp. dr. Witold Bogusławski, który mimo krótkiego pobytu w Gnieźnie zdobył sobie ogólną sympatię. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

**Osobiste.** Najprzew. ks. Prymas zamianował ks. Maksymiljana Koncewicz kanclerzem Kurji Arcybiskupiej w Gnieźnie, ks. Antoniego Kolczewskiego notariuszem Kurji Arcybiskupiej w Gnieźnie, ks. Stefana Durzyńskiego kanclerzem Kurji Arcybiskupiej w Poznaniu i ks. Kornelego Witaszka notariuszem Kurji Arcybiskupiej w Poznaniu.

**Nie udało się.** Przed kilkoma dniami włamało się za pomocą wybicia szyby w oknie do mieszkania gosp. Walczaka z Jerzykowa Dolnego. Z przygotowanym łupem byłiby sprawcy uszli, gdyby nie syn gospodarza, przebudzony szmerem, który opryszków alarmem spłoszył.

Gdy na wo'an'e zbudzonego przybiegli ojciec i brat starszy, włamywaczy już nie było, a wolałszy o pomoc Fr. Walczak leżał bez przytomności na podłodze. Władze policyjne są już na tropie opryszków.

**Kradzieże.** Robotn. Katarzynie Mačkowiakowej z Imielnika skradziono około 20 f. dartoego pierza. Katarzynie Dobrzyńskiej z Leśniewa oraz Marcie Wrzesińskiej z Rabowa skradziono kilka kur. Kupcowi Leonowi Tyszcze z Witkowa skradziono 2 i pół ctr. pszenicy. Służącej Wal. Grotowskiej, zam. przy ul. Chociszewskiej 1, skradziono pościel i bieliznę wartości 100 zł.

### Wieczór naukowy Chrześc. Dem.

W ub. środę, odbył się w Hotelu Francuskim „Wieczór naukowy”, na którym prezes Koła Chrz. Dem. p. prof. Rzakowski wygłosił referat na temat: „Modrzewski jako chrześcijański demokrat”. W przemówieniu swem stwierdził prelegent, że ideały Modrzewskiego, tego wielkiego pisarza politycznego, który przetrwał swych rówieśników szerokim poglądem i szlachetnością uczuć, były bardzo bliskie ideologii Chrześcijańskiej Demokracji. Ten gorliwy wyznawca zasad Chrystusowych, którego Stanisław Orzechowski wezwał na dysputę teologiczną, posiadającego o herezję, przez całe życie walczący z błędami 16 wieku, a jego program reform mógł być ocalić Polskę przed upadkiem. Prelegent zaznaczył w dalszym ciągu, że przekonania Modrzewskiego mogą nawet dziś odegrać rolę zbawienną dla społeczeństwa naszego, które ogarnięte jest wielką nędzą duchową.

Pod adresem wreszcie inteligencji wypowiedział prelegent słuszną uwagę, że uszuwa się ona od pracy społecznej, pozostawiając dla siebie złośliwą krytykę. Referatu p. prof. Rzakowskiego wysłuchano z napiętą uwagą.

### Uroczysta Wieczornica Wrzesińska w Gnieźnie.

Uroczysta Wieczornica Wrzesińska odbędzie się 13 marca br. o godz. 7 i pół wieczorem w sali Hotelu Europejskiego.

W wykonaniu tej wieczornicy w Gnieźnie, w którym przed 25-ciu laty odbył się epilog zajęć wrzesińskich — wielki proces sądowy — wezmą udział orkiestra wojskowa 69 pp. i Wielkopolska Grupa Teatralna.

**SARNOWO, pod Rawiczem. (Trzy kawały złodziejskie.)** Pierwszy wypadek nie zawiera właściwie nic nadzwyczajnego. Złodziej okradł pewnego kupca, ze Szkaradowa na kilka tysięcy złotych. Ale był tak nierozsądny, że nie zwał na drogę. Pomysłowy policjant poszedł jego śladami, które wydatniały się w świątym śniegu doskonale, i dotarł aż do domu, gdzie znalazł skradziony towar. Ptaszka osadzono w klatce.

Drugi „macher” był sprytniejszy. Dostał go nawet nie wysłędzono. Poszedł do pewnego rzeźnika, skłamał że pracuje w cukirowni, że żona mu powiła syna, że musi wyprawić chrzciny, podał nawet nazwiska całego szeregu znanych obywateli, i zakupił na kredyt mnóstwo dobrych rzeczy: kiszek, kielbas i szynkę... Okazało się później, że rzeźnik padł ofiarą oszusta, a nawet nie on tylko, ale i kilku innych kupców.

Trzeci opryszek upatrzył sobie miejscowego burmistrza, oraz rządę dworu. Łęczył z nimi na polowanie, robił doskonałe wrażenie, ale za nic nie płacił: ani w hotelu, ani za jazdę samochodem. Twierdził, że posiada jedynie dolary, których nie może na miejscu zmienić na złote. Poznał go jednak policjant Bączkowski, jako poszukiwanego już od dawna oszusta, i przyaresztował go.

**OSTRÓW. (Zmarł na szosie.)** Posturunkowy z Gostyczyny znalazł na szosie jakiegoś osobnika, zmarzniętego, prawie skostniałego już od mrozu. Jak się okazało, był to niej Rosik z Ołoboka. Przewieziony do Ostrowa, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, zmarł nie odzyskując przytomności.

### Z POMORZA.

— **Odznaczenia.** Dr. Wybicki, starosta krajeowy w Toruniu, został odznaczony przez Ojca św. orderem Rycerza św. Grzegorza.

**OSIE. (Zginął pod trocinami.)** Miał tu miejsce nieszczęśliwy wypadek, który 56-letni robotnik Antoni Kruk, zatrudniony na tartaku Jewelowskiego i Sp. przyplaciu zyciem. Wobec wielkiej ilości drzewa, przeznaczanego do tarcia, gromadzą się całe gromady trocin. Nieboszczyk zatrudniony był wożeniem ich do kotła. Ponieważ suche trociny palą się lepiej, więc brał ze spodu, wskutek czego zrobiła się dość głęboka jama. Będąc w niej, nagle zerwała się gromada trocin, przywalając nieszczęśliwego, który wprawdzie chciał uciekać, lecz już nie zdołał. Wypadku tego nikt z robotników nie zauważył, dopiero godzinę później podczas wypłaty, zauważono nieobecność K. Zabrano się do odszukania zaginionego i gdy usunęto trociny, znaleziono go już bez życia.

**ZALESIE, pow. Sępólno. (Nowy zarząd gminny.)** Na naszą gminę zostali zatwierdzeni p. L. Kielpiński jako sołtys, p. J. Ossowski i p. L. Rydzkowski jako ławnicy.

**KOMIEROWO. (Spółka wodna dla melioracji gruntów.)** Dla melioracji gruntów w Niechorzu, Komierowie i Przepalkowie, utworzyła się spółka wodna z siedzibą w Komierowie.

Celem spółki jest wykonanie melioracji szczegółowej gruntów, według projektu sporządzonego przez Państwowy Urząd Budownictwa Melioracyjnego w Tczewie, oraz należyte utrzymanie wykonanych w tym celu urządzeń i budowli.

**PRZEPALKOWO. (Nowy zastępca przełożonego obszaru dworskiego.)** Na obszar dworski Przepalkowo, został zatwierdzony p. K. Dolata, jako zastępca przełożonego obszaru dworskiego.

**MOSZCZENICA. (Do wiadomości władz kolejowych.)** Przy przejeździe kolejowym pomiędzy Szenfeldem a Moszczenicą, przez szosę Chojnice — Sępólno, znajduje się budka kolejowa, na której napis pozostał wiony przez zaborców został w swoim czasie przez polskie władze kolejowe zamalowany białą farbą. Obecnie farba ta, wskutek działań atmosferycznych i nierówności miejscami odlatyła, odkrywając w całej okazałości napis: „Hennigsdorf“.

**LEGBAD, pow. Chojnice. (Z życia Powst. i Wojaków.)** W niedzielę odbyła się w sali parafialnej zabawa miejsc. Tow. Powst. i Woj. połączona z przedstawieniem, oraz obchodem piątej rocznicy Koronacji Ojca św. Piusa XI. Akademię zagrał kierownik szkoły p. Glich. Na program składały się śpiewy, deklamacje i żywy obraz Przemysł następnie p. Pufal, który kierował również przedstawieniem sztuki p. t.: „Ulicznik warszawski“. Po programie odbyła się zabawa taneczna.

**STAROGARD. (Chrzest mahometanina.)** W Grabowie, pow. starogardzkiego zastał ochrzczony mahometanin, b. jeniec armii francuskiej, który po ukończeniu wojny pozostał na miejscu. Miejscowy proboszcz przygotowywał go do chrztu przez 4 lata.

## Z Chełmna.

Nagły zgon śp. d-ra W. Bogusławskiego w Gnieźnie. Lotem błyskawicy rozniosła się w Chełmnie bolesna wieść o nagłym zgonie poważnego i znanego tu powszechnie d-ra Witolda Bogusławskiego, długoletniego radcy miejskiego i lekarza naczelnego tutejszej lecznicy powiatowej, który jak o tem donosiliśmy, przeniósł się niedawno do Gniezna.

Pięknym prezentem uczcili towarzystwa i obywatelstwo Chełmna i okolicy swego czcigodnego duszpasterza ks. dziekana, kanonika katedralnego dr. Rogala, składając mu w dowód szacunku i przywiązania w darze całkowity strój przywiązany do nowej godności kościelnej, wraz ze złotym krzyżem na złotym łańcuchu. Pieniądze na ten cel zebrane zostały w przeciągu kilku dni.

Dowiadujemy się, iż następcą przenieszonego do Pelplina ks. kanonika Rogala ma zostać ks. proboszcz Bączkowski z Tczewa.

Bal karnawałowy w Korpusie Kadetów. Staraniem komendanta i oficerów korpusu odbył się w ub. sobotę w salach kasyna oficerskiego imponujący bal karnawałowy przy licznych udziałach społeczeństwa cywilnego z p. starostą Ossowskim na czele.

(Zmiana dyrektora fabryki maszyn „Unja“). Kilkuletni dyrektor chełmiński „Unji“, inżynier Zdanowicz ustąpił obecnie z tego stanowiska, obejmując posadę dyrektora pewnej fabryki rowerów w Poznaniu. Stanowisko dyrektora tutejszej „Unji“ chwilowo zajmuje inżynier Węcki.

## Nieudała wyprawa kasiarzy do Banku Powiatowego w Chełmnie

Chełmno, 21. 2. (Koresp. wł.)

Jednej z ostatnich nocy o godzinie 1 sprostregi stróż dyżurujący na podwórzu gmachu bankowego skradających się do banku przez ogród starostwa trzech osobników. W przypuszczeniu, iż ma do czynienia ze sprawcami kradzieży węgla, stróż wystrzelił na postarach, powodując ucieczkę złodziei, którzy uciekając porzucili przyniesione ze sobą precyzyjne narzędzia, służące do rozbijania kas pancernych i

trzy duże cylindry stalowe z tlenem i węglikiem. Wszczęte natychmiast dochodzenia wykazały, iż w bocznej ulicy na zbrodniarzy oczekiwał samochód, którym też kasiarze zdołali zbiec. Poszlaki wykazują, iż szajka przybyła z Gdańska. Przed dwoma laty ci sami może kasiarze dobierali się już do banku, lecz i wówczas zostali spłoszeni. Obecnie wyprawa została powtórzona, mimo, iż w gmachu nieści się powiatowa komenda policji.

## Z Grudziądza.

Dyżury nocne aptek w Grudziądzu. Od 19 do 26 lutego apteka pod „Orłem“, ul. 3 maja 25, tel. 360.

Poradnia dla płucno-chorych ul. ks. Budkiewicza nr. 27 otwarta każdego tygodnia we wtorki od 12—1 i w czwartki i soboty od 2—3. Porady lekarskie i leczenie bezpłatne.

Kino „Apollo“ wyświetla od niedzieli wielki film cyrkowo-sensacyjny w 12 aktach p. t. „Maciste w klatce lwów“ (wielka katastrofa cyrkowa). Ponadto arcywesoła farsa w 2-eh aktach. Razem 14 aktów. Wkrótce „Pik As“ oraz „Kobiety, którym się nie kłaniamy“ z Lyą Marą.

### KALENDARZYK TEATRALNY.

Kalendarzyk teatralny. We wtorek, 22 lutego: „Strażnik cnoły“ po cenach zniżonych od 50 gr. do 2 zł.

Środa, dn. 23. 2. Teatr nieczynny.

Czwartek, dn. 24. 2. „Tejfun“, premiera.

Piątek, dn. 25. 2. „Kaśka Karjatyda“ (przedstawienie popularne).

Sobota, dn. 26. 2. o godz. 4-tej popoł. „Karpaccy Górale“, przedstawienie uczniowskie o godz. 8-iej wiecz. „Kaśka Karjatyda“, przedstawienie popularne.

### Upadłość

#### wielkiego wydawnictwa.

„Drukarnia Pomorska T. A.“, która wydaje „Głos Pomorski i Weichselpost“, zgłosiła upadłość, spowodowaną — jak zarząd drukarni wyjaśnia, — przez straty, które wynikły m. i. „skutkiem stabilizacji pieniądza, przewalutowania kapitału, oraz chaotyczną, nieobliczalną i bezkontrolną gospodarkę dawnego zarządu“. Drukarnia proponuje wierzycielom przeprowadzenie planu sanacyjnego. Aż do ostatecznego zaopiniowania, przedsiębiorstwo prowadzone będzie pod kontrolą komisarzy upadłościowych. Drukarnia Pomorska (dawniej wydawnictwo osławionego Geselligera) należała do największych przedsiębiorstw tego rodzaju na Pomorzu. Po przejściu w ręce polskie, wydawała Drukarnia Pom. prócz dwóch wymienionych dzienników, „Ieszeze“, „Gazetę Pomorską“ w dwóch wydaniach dziennie. Widocznie ówczesny zarząd nie dorósł do prowadzenia tego wielkiego przedsiębiorstwa.

Zebrań prezydium zarządu sej. Chr. D. w Grudziądzu. Dnia 28 III. w Grudziądzu w hotelu sekret. sej. Chr. Dem. odbędzie się zebrań prezydium Zarz. Woj. Chr. Dem. na porządku dziennym sprawy org. i polityczne.

Posiedzenie Sejmiku powiatu grudziądzkiego. Dnia 18 bm. w sali starostwa odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego pod przewodnictwem p. starosty Czarlińskiego.

Przedmiotem obrad było uchwalenie budżetu na rok 1927-28 i przeprowadzenie w nim jaknajwiększych oszczędności. Po referacie dyr. Grobelnego o działalności poszczególnych instytucji sejmikowych i o obciążeniach podatkowych komunalnych, budżet zamknęło cyfra 900.000 zł.

W ożywionej dyskusji poruszono stosunek miasta do powiatu, poczem, po uchwaleniu kilku spraw nagłych, przystąpiono do obrad poufnych.

Bal Czerwonego Krzyża. Dn. 19 bm. w salce „Tivoli“ odbył się bal P. T. Czerwonego Krzyża. Bal ten zgromadził elitę towarzyską Grudziądza. Wśród gości zauważyliśmy pp. gen. Ładosia i Kasprzycyńskiego, p. prezydenta miasta Włodka oraz starostę pow. p. Czarlińskiego.

W balu tym wzięło udział około 400 osób. Spodziewać się należy, że dochód poważnie zasili kasę tej tak sympatycznej i pożytecznej placówki, jaką jest P. T. C. K.

Raut 64 p. p. w Grudziądzu. Dnia 19 III. br. w dzień imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, odbędzie się raut 64 p. p. w salach Kasyna Oficerskiego pułku — Koszary Kościuski.

Dochód z rautu przeznaczony będzie całkowicie na budowę łodzi podwodnej im. J. Piłsudskiego. Szlachetny cel, oraz okazja do miłego spędzenia wieczoru, ściągają napewno gości z najlepszych sfer Grudziądza.

## Czersk.

Walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków w Czersku zabrał prezes p. Mroczyński. Protokół odczytał sekretarz p. Konieczny. Następnie zdawał zarząd sprawozdanie z działalności Tow. w ub. roku. Liczba członków przekroczyła 300 osób. Ogólny dochód w roku sprawozdawczym wynosił 2.953,02, pozostałość na rok 1927 539,92 zł.

Marszałkiem zebrania wybrano p. Pokorniewskiego, członka Zarządu Okręgowego, na sekretarza p. Cichosza, na ławników pp. Puczyńskiego i Fr. Packa. Przed wyborem zarządu marszałek wygłosił referat na temat obowiązków zarządu i poszczególnych członków towarzystwa.

Prezesem wybrano jednogłośnie ponownie p. Mroczyńskiego, zastępcą p. Graneckiego, sekretarzem p. Koniecznego, skarbnikiem p. Nowakowskiego, komendantem p. Cichosza, zastępcą p. Błocińskiego, referentem oświatowym p. Ciupę. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp. Januszewski i Pacek, chorążym p. M. Pacek, zastępcami pp. Lewiński, Kalisz, Linda P. i Walaszewski; meżami zaufania: z pracowników kolejowych p. Wańsiewski, pocztowych p. Szreiber, z fabryk pp. Wrobel, Szmagliński, Zdrowowicz, Gliński i Jan Matylewicz.

### Kalendarzyk zebrań Ch. D. na Pomorzu.

#### W Toruniu

w środę, dnia 23 lutego, w sali restauracji pod Lwem, o godz. 7-mej.

#### W Kartuzach

w piątek, dnia 25-go lutego, w sali Kretta, o godzinie 8-mej wieczorem.

## Puck.

Ciężki cios. P. inspektor szkolny Górny pochował w ub. sobotę swego 24-letniego syna Jana, rokującego jaknajlepsze nadzieje.

Akademię papieską ku czci Ojca św. Piusa XI. urządzono staraniem tut. duszpasterstwa w ub. niedzielę. Akademię zagrał przez miejsc. Ligi Katolickiej p. insp. szkolny Górny. Odczyt wygłosił p. Kowalski.

Tow. śpiewu „Moniuszko“ wraz z chórem kościelnym wykonało kilka okolicznościowych utworów. Czysty dochód z akademii przeznaczono na cele misyjne.

(Skazanie hakatysty). Na jakie wybryki pozwalają sobie tutejsi hakatysty, wykazuje następujący fakt: W październiku br. powstał na stacji kolejowej w Wielkiej-Wsi pomiędzy mużarzem Grabowskim i jakimś Niemcem spór o por ten, jak zwykle, zakończył się bójką, w czasie której pobito Grabowskiego. Świadek tego zajścia Artur Feyerabend, restaurator z Helu, znany ze swego wróblego usposobienia względem wszystkiego, co polskie, widząc, że bije się Polaka, wołał podniesionym głosem: Gieb dem verfluchten Polacken noch eins! A gdy pełniący służbę konduktor kolejowy w tę sprawę wkroczył odpowiedział mu: Ach, was teist hier, wir sin ja Erzdeutsche, die andern sind alle Lumpen.

Hakatysta zajęła się policja, która sprawę kierowała do Sodu. Sąd, jak się dowiadujemy, skazał go na 150 zł grzywny.

(Z kina Marynarki Wojennej). Tutejsze kino Marynarki Wojennej w związku z przeniesieniem garnizonu Marynarki Wojennej do Gdyni — czynne będzie w Pucku tylko dwa razy tygodniowo i to w środy i niedziele, resztę dni zaś czynne będzie w koszarach Marynarki Wojennej w Gdyni.

(Nowy dzierzawca Domu Kuracyjnego). Z dniem 15 bm. objął dzierzawę tut. Domu Kuracyjnego po p. Stanisławie Bojarskim p. Jabłoński, kupiec z Wejherowa.

Przedstawienie i zabawa tow. śpiewu „Moniuszko“. W ub. wtorek odegrał zespół teatru grudziądzkiego w sali Domu Kuracyjnego wesołą krotoczwilę „Ułani ks. Józefa“. Udział publiczności był bardzo liczny.

Towarzystwo śpiewu „Moniuszko“ urządziło w tym dniu w sali p. Zienta zabawę karnawałową, dnisły zysk przeznaczono na rozwój towarzystwa.

### Z MARLI

Ś. p. Folesław Filarecki, b. skarbnik Zw. Inwalidów Wojennych Koła Toruń.

Ś. p. Anna Smarawska, w Toruniu.

Ś. p. Michał Wroczy, emeryt, b. burmistrz m. Łęczycy zmarł w Toruniu.

Ś. p. Witold Kuchler, w Kowalewie.

Ś. p. Stanisław Dąbrowski, w Inowrocławiu.

Ś. p. Wojciech Lira, uczestnik powstania z 1863 r. w Poznaniu.

Ś. p. Marja z Eidermannów Winkelmannowa w Górczynie, pod Poznaniem.

Ś. p. Józef Kłocowicz, w Środzie.

Ś. p. Franciszka z Grajewskich Lipińska, w Jarocinie.

Ś. p. Helena z Bogucic Hulewiczowa w Poznaniu.

Ś. p. z Konopków Romualda baronowa Lewartowska, żona adwokata w Krakowie.

# KRONIKA

Bydgoszcz, wtorek 22. lutego 1927.

## KALENDARZYK.

Dziś we wtorek Kat. św. Piotra.  
Jutro w środę Piotra D. i Flor.  
Wschód słońca o godzinie 7. 4.  
Zachód słońca o godzinie 5. 25.

## DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 21 bm. do poniedziałku 28 bm. dyżurują następujące apteki:  
1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski  
2) Apteka pod Złotym Orłem, St. Rynek.

**Wypożyczalnia książek Lektora**, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

**Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 9 - 3 w sobotę do 2; w niedzielę od 11 - 1. Obecnie w Muzeum wystawa okólna **Wielkopolskiego Związku artystów plastyków**.

**Biblioteka Ludowa** (ul. Jana Kazimierza 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12-13 i 17-19, nadto dla dzieci we wtorki i soboty.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek w zawrotnym tempie grana „Tajemnica powodzenia” w brawurowym wykonaniu pp. Maasówny, Morozowiczowej, Zabczyńskiej, Andrzejewskiej, Baczyńskiej, Dominiaka, Dębowicza, Klimaszewskiego, Kwiatkowskiego, Lenka, Strzeleckiego, Stępowskiego, Wronskiego i Zastrzeżyńskiego.

W środę „Major Ulanów” efektowna operetka J. Krzewińskiego, wyposażona w interesujące libretto z dziejów wojny światowej w świetnej realizacji reżyserskiej M. Zonera i aktorskiej czołowych artystów naszego teatru.

W piątek po cenach niższych ostatnio przedstawienie sztuki A. Ringley'a „Pociąg-Widmo”.

W próbach świetna sztuka Veron'a i Oren'a „Mandaryn Wu”, ciesząca się chlubną tradycją na wszystkich scenach świata. Oryginalna fabuła, kapitalna w budowie, porównująca momentami grozy — daje widzowi niepospolitą sumę przeżyć i fascynuje bogactwem efektów. Ciekawą postacią wschodu Mandaryn Wu odtworzył Roman Wroński. Inne, również głębokie w ujęciu rolę, znajdują wykonawców w pp. Podgórskiej, Dybizańskiej, Sarnieckiej, Dominiaku, Lenku, Klimaszewskim i innych. Reżyseruje p. Cz. Strzelecki. Egzotyczną oprawę dekoracyjną przygotowuje p. Stanisław Węgrzyn. Jednocześnie odbywają się muzyczne próby zespołowe z „Domku trzech dziewcząt” Fr. Schuberta.

— **Sprostowanie.** Podczas niedzielnej uroczystości poświęcenia kościoła garnizonowego wygłosił kazanie ks. prof. Tadeusz Zieliński, a nie ks. major Wiszniewski, jak mylnie podano w naszym numerze.

— **Ostatnia sobota karnawałowa pod znakiem Sokola.** Gniazdo sokole Bydgoszcz I urządziła w sobotę 26. bm. w salach Patzara zabawę towarzyską i spodziewa się licznego udziału obywatelstwa sympatyzującego z „Sokolem”. Sala zamieniona będzie w zagajnik. Będzie także leśniczówka, a w niej piękne leśniczanki, niektóre w maskach. Maski mile widziane, lecz bez zaproszenia niema dla nich wstępu. Zaproszenia są do odebrania u druhów Zwierzycznego (Cukiernia Dworcowa 73.) i Żółkiewicza (restauracja Śniadeckich 18.)

— **Sokoły naokoło Polski.** Dwóch sokolów z m. Łodzi Marjan Staniszewski i Józef Margasiewicz, wybrali się 5. listopada ub. r. naokoło Polski. Zwiedzili już Polesie, Wołyń, Wschodnią Małopolskę, Karpaty, Zakopane, Śląsk, a teraz przewędrowali Pozańskie. Mają jeszcze do zwiedzenia Pomorze i Wileńszczyznę. Dotychczas przeszli 4000 km. Wybrali się oni w celach krajoznawczych. Utrzymywali się jedynie ze sprzedaży pocztówek. Teraz radzą sobie marstrem, aby w podróży nie zemdleć z głodu i wyczerpania.

— **Konferencja wywiadowcza** w szkole wydziałowej męskiej, odbędzie się w środę dnia 23. bm. o godz. 5 popoł. Szanowni rodzice i opiekunowie, zechcą przybyć jaknajliczniej celem poinformowania się o zachowaniu i postępach swych wychowanków.

— **Państwowe gimnazjum humanistyczne.** W piątek, dnia 25. bm. od godz. 3-4.30 popoł., odbędzie się w tutejszym zakładzie przy ul. Grodzkiej 10-11 konferencja rodzicielska, celem poinformowania rodziców lub opiekunów uczniów tutejszego zakładu o postępach w nauce.

## „Odczyt” Jasia Stapińskiego.

„Książ” Zawadzki naganiaczem słuchaczy.

Kazanie „ks.” Zawadzkiego wygłoszone ubiegłej niedzieli w Kościele Narodowym miało jedynie na celu popieranie wiecu Stron. Chłopskiego, który zaszczycił swą obecnością Stapiński, b. poseł, nafiarcz i amerykański zbieracz dolarów na akcję Kościoła Narodowego w Polsce. Zawadzki wlec ten nazwał delikatnie odczytem, by nie ściągnąć na siebie podejrzeń owieczek, że uprawia politykę w „kościół”.

„Odczyt” Jasia Stapińskiego miał na celu zohydzenie duchowieństwa rzymsko-katolickiego i niewygodnych mu

ugrupowań politycznych. Tu na gruncie bydgoskim zawadzała mu bardzo Chadecja i „Dziennik Bydgoski”. Agitował rzecz naturalna za „kościół narodowy”, który jest terenem jego działalności politycznej.

Na owym odczycie była kompletna bojówka niezależnych socjalistów. Ponieważ „niezależnych chłopów” była większa liczba, więc zagłuszyli skomunizowanego agitatora Wronowskiego, który swoje teorie chciał na odczycie Stapińskiego wygłaszać.

## Wojska polskie na pomnik Sienkiewicza.

Niedawno temu Oficerska Szkoła Podoficerów w Bydgoszczy urządziła wielkim nakładem pracy i kosztów wspaniały bal, z którego dochody postanowiła przeznaczyć na cele Komitetu Sienkiewiczowskiego.

Komitet Budowy Pomnika H. Sienkiewicza dziękuje obecnie jak najgoręcej Oficerskiej Szkole Podoficerów, a przedewszystkiem p. pułkownikowi Jatełnickiemu za otrzymane z rąk tej sali 585 zł., i przymuje je

z radością tem większą, ponieważ są one darem wojska polskiego, utrzymującego chlubnie świetną tradycję rycerzy sienkiewiczowskich.

Komitet zwrócił się jednocześnie z prośbą do Magistratu o umorzenie podatku zabawowego i żywi pełną nadzieję, że Magistrat, który już tyle uczynił dla Komitetu, nie odmówi swej życzliwej pomocy i teraz, kiedy ostateczny termin odsłonięcia pomnika się zbliża.

## Z powodu przyjazdu Najprzewielebniejszego X. Prymasa do Bydgoszczy.

W czwartek, dnia 24. bm., o godzinie 7-mej wieczorem, odbędzie się w sali „Ogniska” **ogólne zebranie zarządów wszystkich polskich towarzystw, organizacji i zrzeszeń żeńskich i męskich** w celu omówienia i ustalenia programu uroczystości przyjęcia Najprzewielebniejszego X. Prymasa w grodzie naszym.

W porozumieniu z władzami du-

**Zarząd Konferencji Prezesów:**

W. Fiołka, sekretarz. A. Czarnecki, prezes.

chownemi, cywilnemi i wojskowemi zapraszamy na konferencję wszystkie zarządy towarzystw, organizacji zawodowych, kolejarzy, pocztowców, oraz towarzystw żeńskich w celu wspólnego omówienia i ustalenia programu.

Nie wątpimy, że wszystkie zrzeszenia polsko-katolickie wyślą na konferencję swych przedstawicieli.

— **Związek Obrony Kresów Zachodnich.** Dnia 24. bm. o godz. 20. min. 30 odbędzie się w sali Klubu Polskiego przy ul. Cieszkowskiego 2. walne zebranie Kolegium miejscowego Związku Obrony Kresów Zachodnich. Ze względu na ważność obrad — wybór nowego zarządu — uprasza się wszystkich członków o łaskawe przybycie. Tym patycy i goście mile widziani.

— **Pierwsze zebranie Kolegium „Zrzeszenia Nauczycieli Geografii”** zapowiedziane na wtorek, dnia 22. bm. odbędzie się z przyczyn od zarządu niezależnych w **czwartek dnia 24. bm.** o godz. 19. w szkole wydziałowej dziewcząt ul. Konarskiego.

— **Związek Polskich Rzeźników Hali Miejskiej w Bydgoszczy** urządzi w sobotę, dnia 26. lutego w salach Wicherta (Stara Bydgoszcz) zabawę karnawałową, na którą serdecznie zaprasza. Początek zabawy o godzinie 8. wieczorem.

— **Jadwiga Smcarska** ulubienica kinomanów polskich sodych swych czarów roztaczać będzie w na nowo sprowadzonym filmie podług Gabrijeli Zapolskiej, „O czym się nie mówi...”, wyświetlanym od dzisiaj w kinie „Marysińska”. Film ten, należy do złotej serii polskiej produkcji „Sfinks”. Na scenie występy artystów w nowym repertuarze.

— **Uderz w stół, a nożyce się odezwą** Na notatkę p. t.: „Ostrożnie z agentami”, nadesłano nam wyjaśnienia, które nie nie wyasnia, ani potwierdza błędów popełnionych przez agentów, rozsprzedających na raty dzieło ilustrowane p. t.: „Lekarka domowa” i narażających wielu czytelników naszych na niemiłe scysje z firmą wydawniczą, względnie z oddziałami jej w Polsce. Nie wymieniliśmy wówczas adresu oddziału, poprzestając jedynie na ostrzeżeniu przed niesumieniami ludźmi, a że firma oddziału odezwiała się sama, więc zaznaczymy i to z dokumentami w ręku, że to chodziło właśnie o oddział w Katowicach. Wobec tego twierdzenie firmy tej, że zaszło tu nieporozumienie, lub odegrała w tem rolę zawzięta konkurencyjna, jest bezpodstawne. Radzimy zatem zło naprawić, i to godząc się na warunki, na jakie chętnie decyduje się kupujący tę książkę, albo zaprzestać głosowania na terenie bydgoskim za pośrednictwem agentów-krećców.

— **Policja aresztowała 1 złodzieja, 1 wczepę, i 3 kobiety** za przekroczenie przepisów policji o obyczajowych i uprawianie tego nierządu zarobkowego.

— **Niewinnie posądzony.** Urząd policji śledczej po przeprowadzeniu śledztwa wyjaśnia niniejszem, że 22-letni rzeźnik Kurt Kirchoff (Urocia 2), nie jest sprawcą kradzieży w Resursie Kupieckiej, o czem swego czasu kronika policyjna donosiła. Został on niesłusznie posądzony.

— **Kto dopomoże wynalazcy?** P. Wojciech Krawczyk, zamieszkały przy ul. Pomorskiej nr. 10, jest wynalazcą dwóch silników popędowych o sile 2000 koni. Pracował on nad przeszło 15 lat, wykonał już nawet rysunki, opisy i modele, a obecnie ze względu na to, że znajduje się wraz z całą rodziną w trudnych warunkach materialnych, niema możliwości wynalazku swego wykończyć i oddać dla użytku społeczeństwa. Powinno to zainteresować panów fabrykantów, wielkich przemysłowców, a również Izbę Przemysłowo-Handlową. Nie możemy pozwolić na to, aby wieloletni wysiłek uwięziony wynalazkiem tego rodzaju został bez pożytku.

— **Podziękowanie.** Do uświetnienia balu 8. Dywizjonu Samochodowego, który odbył się w dniu 3. bm. w salach pod Orłem, przyczyniła się w znacznej mierze p. Anna Horn'chowa, właścicielka firmy „Lamus”, przez bezinteresowne wypożyczenie dywanów dla dekoracji sali i p. inż. Bronisław Ziętek, właśc. biura elektrotechnicznego przez założenie instalacji elektrycznej. Olu wymienionym korpus oficerski 8. Dywizjonu Samochodowego składa n'niejszym serdeczne podziękowanie i dziękuje równocześnie wszystkim tym którzy przybyciem swoim na bal poparli dobroczynny cel tej imprezy.

## Komendanci „Strzelca”... radzą

Ubiegłej niedzieli odbyła się odprawa komendantów oddziałów strzeleckich z Bydgoszczy. Głównym tematem obrad był dzień 19. marca (imieniny Marszałka Piłsudskiego). Strzelcy chcą w dniu tym wystąpić kazale z całą pompą. Z całej tej odprawy wynikało, że idea strzelecka, zaczyna coraz bardziej zanikać w Bydgoszczy, czego dowodem, że ostatnio ustąpił z oddziału miasto wy sekretarz Maczyński. Również i strzelcy zeregowi gremjalnie opuszczają szeregi tej organizacji. Widać, stwierdzić więc jeszcze raz musimy, że zakładanie Strzelca na zachodnich kresach było niefortunne i że organizacja ta, mimo wysiłków swych przywódców, na gruncie naszym nie przetrwa.

## PROGRAM W KINACH.

— **Kino Nowości** od dnia dzisiejszego będzie demonstrowało wybitny dramat w 10. aktach p. t.: „Macocho” w wykonaniu najlepszych sił artystycznych. W roli głównej występuje potęga ekranu Hans Miendorff.

— **Książę i tancerka.** Jak to ładnie brzmi. Niezawodnie romans wysokiej osobistości z niewiastą o całej niebo niższą z pochodzenia, ale przemożny warunek — piękność bierze górę nad rodowymi tradycjami i kobieta taka staje na równym piedestale urodzenia nawet z królami, na których miała wpływ i rządziła niekiedy światem. W rolach takich kochanków są Lucy Doraine i Willy Fritsch, dobrana para i na tem dramacie osiągnął poziom artystyczny, gdyż iudzie ci, swoją młodością i wdziękiem wnoszą do obrazu wiele uroku i romantycznego powiewu poezji. Kino Krystal, wyświetlając „Księcia i tancerkę”, pragnie dowolnić smak i gust swych bywalców, co z pewnością się uda. Nadprogramem komedia dwuaktowa, mała „Peggy gwiazdą filmową” i dziennik nr. 5.

— **Kino Marysińska** dziś daje premierę najnowszej wytwórczości filmu pt.: „W Królestwie Ruletki”. Pyszna współczesna fabuła przygód pseudo-księcia, oraz rozpacz pań z ukazaniem się „oryginalnego” księcia, i wyjeżdżanie nowych łowów matrymonialnych, tudzież baśniowe wprost zdjecia (częściowo w naturalnych kolorach) składają się na godne ze wszech miar widowisko, urozmaicone nowym programem występów artystycznych pp. Derbicza, Sirotynie i Bernardy.

— **„Człowiek w masce”.** Pod powyższym tytułem wyświetla kino Corso film z życia cowbojów.

Na scenie występy akrobata-komika i maleńkiego tancerza.

## List do redakcji.

Uwagi Polaka z Ameryki, z powodu łamania angielszczyzny na scenie.

Szanowna Redakcjo! Nawet takim, co nie byli w Ameryce wiadomo, że dramaty w Ameryce stoi bardzo nisko. Takich zespołów dramatycznych, jak ma Bydgoszcz, zażyczyłoby nam Chicago, nie mówiąc o innych miastach milionowych. Tem więcej niezrozumiałem jest, dla mnie, łamanie angielskich wyrazów, jakie w modnych sztukach się zdarzają. Dziś, ktośkolwiek chce uchodzić za światowca, wtrąca angielskie wyrazy, jak nasi praćcowie łacinę. Jednakże, praćcowie dawali sobie radę z wymową łacińską, tymczasem u nas słyszy się okropną wymowę wyrazów angielskich. Wiedząc, nasz ogół niewie, że za 1.20 zł., można nabyć podręcznik wzorowej wymowy angielskiej, wraz z słownikiem fonetycznym tj. prof. Tytusa Benniego: **Ortofonję angielską**. Artystom scenicznym nazwisko tego autora powinno być znane, gdyż prof. Benni, z ramienia Związku Artystów Scen Polskich napisał **Ortofonję Polską**. Bez trudu specjalnego, zajrząwszy do ortofonji angielskiej, każdy aktor może z miejsca nauczyć się poprawnej wymowy wyrazów: fifth, cocktail, Chicago, lunch, zachodzących np. w komedji „Tajemnica powodzenia” Montgomery'ego. Na drugim przedstawieniu słyszałem rażąca wymowę. To są ustęski, które wykształconego widza w teatrze rażą.

W tejsze sztuce amerykańskie, biuro przemysłowca nowojorskiego nie odpowiada prawdzie. Prospekty amerykańskich mebli biurowych, a nadewszystko filmy amerykańskie, do najpodlejszej Pipidówki zaniosły prawdziwy obraz biura amerykańskiego. Mając na miejscu kilka reprezentacji mebli biurowych, teatr wypożyczyć może chyba dla samej reklamy odpowiednie meble.

Z filmów nauczyć można się również, że żaden nowojorski urzędnik bankowy, nie ubierze się w białe getry do fraka.

Scena jest nie tylko uczelnia wzorowej wymowy; na aktorach wzorują się panowie przy wyborze ubioru, zwłaszcza wieczorowego. O tem powinien pamiętać każdy artysta sceniczny. Amerykanin ma ekscentryczne pomysły w różnych dziedzinach. Jednakże, w ubiorze przestrzega najskrupulatniej przepisów raz ustalonych. Białe getry są przywilejem kolorowych komików w kabaretach.

N. N.

## Uwaga, pomocnicy fryzjerscy!

Przypomina się wszystkim kolegom, którzy nie byli obecni na ostatnim zebraniu miesięcznym, iż Tow. Pomocników Fryzjerskich urządzi w niedzielę 27. bm. o godz. 6 wieczorem koleżeńską w sali p. Mellera, Plac Piastowski 2. Goście i sympatycy, a szczególnie Panie, które bawiły się doskonale na naszej zabawie, są mile widziane. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Za Zarząd:

Grützacher prezes. Kębłowski sekretarz.



## Ze Stowarzyszenia Techników.

W ub. piątek 18. bm. został wygłoszony w Stowarzyszeniu Techników przez inż. Rubińskiego referat na t.: „Nowoczesna silnica parowa” w którym referent porównał ekonomiczną pracę maszyny parowej tłokowej i turbiny parowej. Ostatnio w kręsie powojennym znajduje zastosowanie nietylko do napędu wielkich zakładów przemysłowych, ale zarazem jako nowoczesna i względnie niedroga silnica, posiada zwolenników wśród przemysłowców do napędu niewielkich fabryk, używających energii mechanicznej, poniżej mocy 1000 koni mechanicznych. Rozwój budowy turbin parowych, szedł w kierunku stworzenia turbiny o mocy krańcowej i pod względem oszczędnej pracy i pewności ruchu, osiągnięto dodatnie wyniki przy instalacjach turbinowych, o dużej mocy powyżej 2000 koni mechanicznych.

Turbina zaś parowa, poniżej mocy 1000 koni mechanicznych, jak dotychczasowa praktyka wykazała, co też zaznaczył w swym odczynie prelegent, opierając się na badaniach, poczynionych przez rzeczoznawców, ustępuje nowoczesnej silnicy sprężonej grzejnej (parowej), która przechodząc szereg ewolucji, konstrukcyjnych pod względem wykorzystania instalacji ciepłowniczej, dała się uwidocznic oszczędniejszą pod względem zużycia ciepła, pracą i niezawodnością ruchu.

## Z walnego zebrania Towarzystwa Terminatorów.

W ub. niedzielę odbyło się w Domu Czeładzi nadzwyczajne walne zebranie Tow. Terminatorów, przy licznych udziałach członków. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa rady opiekuńczej p. Kozłowskiego, oraz przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zebrania, prezes p. Kujawa dał krótki pogląd z dotychczasowej działalności zarządu. Towarzystwo Terminatorów istniało na gruncie bydgoskim już przed wojną, lecz podczas zawieruchy wojennej nie udało się je przy życiu utrzymać. Dopiero w listopadzie ub. roku nastąpiło odrodzenie się towarzystwa, oraz ukonstytuowanie się zarządu. W tym krótkim czasie swego istnienia zebrano odbyło się 9, na których wygłoszono cały szereg odczytów. Wyłoniła się w towarzystwie sekcja mandolinistów, sekcja amatorska, oraz sportowa. Ostatnia ze względu na brak sali ćwiczeń, jak i boiska, dotychczas rozwinąć się nie mogła.

Następnie p. Lewandowicz przemówił do terminatorów, ażeby przy wszelkich swych działaniach stali przedewszystkiem na gruncie religijno-katolickiej, jak i narodowości polskiej.

Wobec tego, iż zarząd okazał dużo żywotności, utrzymał się, z małymi zmianami, nadal w dawniejszym składzie i to: Kujawa — prezes, Kościelak — wiceprezes, Szczepański — sekretarz, Nawrot — zast. sekret., Pałczyński — skarbnik, ławnicy: Jędrzycki i Póssart.

Po walnych głosach oraz odśpiewaniu pieśni „Wszystkie nasze dzienne sprawy” posiedzenie zamknięto.

## U niższych pocztowców.

W środę, 16. bm. odbyło się w Ognisku walne zebranie koła bydgoskiego Związku Niższych Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów, przy okazałym udziale członków. Zebranie to zaszczycili swą obecnością wiceprezes zarządu głównego p. Warszynski, członkowie tegoż pp. Chmara, i Poturański, oraz prezes pomorskiego okręgu p. Szulc.

Prezes koła miejscowego p. Zieliński, po załatwieniu formalności wstępnych, powitał gości i przedstawił nam nasze piśmi p. red. Kobińskiego, poczem sekretarz p. Pufund odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania, a p. Boczek zdał sprawozdanie z zabawy u Patzera, która czystego zysku przyniosła 160,90 zł.

Marszałkiem wybrano jednogłośnie p. Jagielskiego, który bardzo taktownie prowadził dalszy ciąg obrad. Ze sprawozdań członków ustępującego zarządu wynika, że koło miejscowe niższych pocztowców, w ciągu ubiegłego roku pod wieloma względami posunęło się naprzód. W tym okresie czasu, zarząd kilkakrotnie występował przed władzami w obronie swych członków z wynikiem skutecznym, dalej — umiejętnie załatwiał zatargi często powstające w łonie koła i, silnie scementował całą organizację. W każdym miesiącu odbyło się zebranie miesięczne, oraz kilka posiedzeń zarządu, a sztafeta niższych pocztowców wraz z członkami koła brał czynny udział w pogrzebach swych Kolegów i w uroczystościach narodowych.

Koło bydgoskie liczy obecnie około 230 członków. Stan kasowy wynosi 769,81 zł. po załatwieniu wszelkich wydatków czysty dochód, co świadczy dodatnio o umiejętnej gospodarce starego zarządu.

W dyskusji nad sprawozdaniami zarządu zabierało głos cały szereg członków, którzy wskazywali na uczeźwi pracę członków zarządu, a na wniosek jednego z nich,

udzielono jednogłośnie podziękowanie i pokwitowanie. Członkowie komisji rewizyjnej wyrazili się bardzo pochlebnie o skarbniku, który prowadził księgę kasową najwzrowiej.

Wybory zarządu trwały trochę przydług. Wynikiem ich było, że wybrano stary zarząd ponownie, a więc: prezesem — p. Zielińskiego, sekretarzem — p. Pufunda, skarbnikiem — p. Kamińskiego, wiceprezesem — p. Kosińskiego, i zastępcą sekretarza p. Ciesielskiego; rewizorami kasy zaś pp.: Burzalskiego, Sarnowskiego, i Czarnackiego; ławnikami pp.: Burhardta, i Kujawskiego; chorążym p. Priewego, a przybożnymi pp. Kocieńskiego i Franciszka Kamińskiego.

Obecny na zebraniu prezes Centralnej Grupy Technicznej p. Poturański, złożył nowemu zarządowi życzenia, a p. Chmara zdał sprawozdanie z kasy pogrzebowej, która wytoczyła proces Związkowi Pracowników Poczty, Telegr. i Telef. o zwrot kilku tysięcy złotych, włożonych przez niższych pocztowców do dawniejszego wspólnego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy. Proces ten ciągnie się już od szeregu miesięcy, dzięki

członkom zarządu okręgowego Związku Prac. P. T. i T., którzy starają się za wszelką cenę ukrzywdzić niższą służbę. (Wstyd panowie urzędnicy! — red.) Na dom św. Józefa uchwalono ofiarować 50 zł. na sirotę.

Ze względu na spóźnioną godzinę, marszałek p. Jagielski ostatnie punkty obrad za zgodą zebranych pominął, i zamknął zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie!”.

Było na zebraniu trochę „rumoru”, lecz przemówienia kierowników idei organizacji niższych pocztowców wpłynęły uspokajająco na zebranych i obrady odbyły się całkiem poprawnie. Postanowiono w roku bieżącym pracować zgodnie dla dobra ogółu, a nieporozumienia, jakie niemal w każdej organizacji często zachodzą, mają raz na zawsze ustać, i nigdy się nie powtarzać. Wiele dobrej woli wykazali niektórzy członkowie, taktem swym wpływając na zgromadzonych, aby w imię zgody dla dobra ogółu podali rękę do współpracy z nowym zarządem, którego naczelnym hasłem jest: pracować dla dobra wszystkich członków niższej służby pocztowej.

K. Kob.

# Walny zjazd delegatów Stow. Drukarzy Polski Zachodniej w Bydgoszczy.

Spółeczeństwo zbyt mało poinformowane jest o życiu drukarzy polskich. Przyczyna po części tkwi w tem, że drukarz jest zbyt nikła garstka, która w ogólnym życiu państwowem mało napozór bierze udziału. A jednak świadczy wiele o żywotności drukarstwa choćby tylko niedzielny zjazd. Zanim opiszę przebieg zjazdu, przytoczę krótko historję powstania Stowarzyszenia Drukarzy Polski Zachodniej.

Po zmartwychwstaniu Ojczyzny zwały się wszelkie organizacje drukarskie b. trzech dzielnic w jeden potężny „Związek Zawodowy”. Rychoło jednak spozstrzec było można dążności kierowników Związku w centrali warszawskiej. Jak zresztą w całym społeczeństwie polskim, tak i w rzeszach pracowników drukarskich — tej czołowej inteligencji mas pracujących — rozwielmożniła się wszechwładnie gorączka politykomanji, dziesiątkująca silne organizacje na partje i partyjki. Zgnilizna ta roztoczyła się i na organizacji drukarskiej, tj. w „Związku Zawodowym Drukarzy w Polsce”, a zaszczepili ją czerwoni krzykacze warszawscy, którzy ostatecznie Związek pokierowali na zdradliwe tory amsterdamskiej Międzynarodówki. Było to nieścisłe posunięcie w grze, a następstwem tego był rozłam.

Polityczna choroba czerwonych braciaków, zdążających wyraźnie do raju bolszewickiego, ocknęła drukarzy pomorskich i pomorskich. Przed 2½ laty zerwali pęta i utworzyli „Stowarzyszenie Drukarzy Polski Zachodniej”. Od tej pory wysokie składki, które przedtem regularnie wpływały do czerwonego Związku, któremu więcej zależało dobro partji socjalistycznej i międzynarodówki, wpływają do własnej centrali w Poznaniu, z których członkowie czerpią różne wsparcia. W myśl ideologii związku klasowego tylko ten miał prawa członkowskie, kto ślepo wyznawał międzynarodówkę. Drukarze stojący na gruncie narodowym, polskim, długie lata walczyli o wyrugowanie polityki osłabiającej resztą organizację.

Stowarzyszenie Drukarzy Polski Zachodniej staczać musi w ciągu 2½ lat ciężką walkę z socjalizmem, który nie może przeboleć utraty karnych członków, dobrych do płacenia wysokich składek, które szły na międzynarodówkę i wydatki partyjne. Dziś Stowarzyszenie jest już na silnych nogach. Prawie wszyscy drukarze skupiają się pod sztandarem Stowarzyszenia. Istnieją zaledwie suchotnicze filje czerwonego związku w kilku miastach Polski Zachodniej, ale tworzą je wyłącznie drukarze napływowi.

Myśl narodowa w drukarstwie zachodniopolskiem zwyciężyła! Stowarzyszenie Drukarzy Polski Zachodniej oparte jest na zdrowych zasadach. Ambicją swoją narodową chcemy pol-

ską sztukę drukarską wynieść na takie wyżyny, na jakich dotąd stoi w Niemczech, w kolebce drukarstwa. Dlatego nie możemy się bawić w politykę partyjną. Śmiałym krokiem trzeba iść naprzód, a krokiem takim jest i walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Drukarzy Polski Zachodniej.

Obrady główne poprzedziła uroczysta Msza św. w kościele św. Trójcy, którą odprawił ks. proboszcz Skonieczny, poczem wygłosił od ołtarza piękne kazanie do znajdujących się przed głównym ołtarzem drukarzy, przedstawicieli prasy i gości. Ks. proboszcz wskazał na ważny moment drukarzy zachodniopolskich, którzy rzucili związki czerwone i z hasłem „Bóg i Ojczyzna” kroczą drogą Chrystusa. Słowo drukowane, które z rąk drukarzy wychodzić musi, ma potężną moc. Szczególnie prasa, redagowana w duchu niekatolickim czyni ogromne spuszczenie w umysłach ludzkich. Dlatego wyraził ks. proboszcz życzenie do wiernych, żeby czytali tylko książki i pisma katolickie a tem samem wspierać będą drukarzy, którzy jak w Stowarzyszeniu kroczą drogą prawą. Chór „Moniuszko” wykonywał piękne pienia. Ogólna radość wywołała obecność pp. redaktora naczelnego Teski i dyrektora „Dziennika Bydgoskiego”, którzy zaszczycili nas swoim przybyciem na nabożeństwo.

O godzinie 11<sup>30</sup> rozpoczęły się obrady w sali „Resursy Kupieckiej”. Po sprawdzeniu nazwisk obecnych delegatów przybyłych z Poznania, Inowrocławia, Torunia, Grudziądza i Bydgoszczy, przystąpiono do punktu trzeciego: Sprawozdanie z czynności Wydziału Głównego. Poszczególni rewizorzy stwierdzili księgi w najlepszym porządku. W toku dyskusji dowiedzieliśmy się, że centrala w Poznaniu w bieżącej kadencji poczyniła inwestycje biurowe, utrzymuje nawet sekretarkę z miesięczną pensją. Mimo, że Stowarzyszenie Drukarzy Polski Zachodniej składa się z 280 członków, wypłaciło już w przeciągu pół roku 11 000 zł. różnych wsparć członkowskich. Prezes Gł. Wydziału słusznie zaznaczył, że nam nie zależy na ilości członków, lecz na jakości.

Po przerwie obiadowej, podczas której nastąpiła wspólna fotografia, rozpoczęto dalszy ciąg obrad i to najważniejszy. Wiele debatowano nad zmianą statutu i regulaminu wsparć. Był to bowiem najważniejszy cel zjazdu. Ostatecznie doszło do porozumienia pomiędzy delegatami poszczególnych okręgów. Potem już gładko przechodziły dalsze punkty, aż wreszcie zjazd zamknięto hasłem: „Cześć sztuce!”

Teraz rozpoczęły się tany. Goście zaczęli się schodzić a pomiędzy nimi wielu w oryginalnych maskach i kostjumach. Tak jak się spodziewano, nie zabrakło zdaje się żadnego z sym-

patyków młodego Stowarzyszenia Drukarzy zachodniopolskich na sali „Resursy Kupieckiej”. Nie było przepętnienia, a zatem na koniec zabawy, choć przypadła ona w niedzielę, z wielkiem zadowoleniem opuszczali obecni salę. Wielu żałuje, że to była ostatnia zabawa w tym karnawale, bo z pewnością rzadko gdzie tak harmonijnie i wzorowo się bawiono.

Również delegaci, którzy po części już wcześniej rozjechać się musieli, na pożegnanie wyrazili radość, że duch drukarzy bydgoskich promieniuje na całą Polskę Zachodnią, co również podczas obrad się uwidaczniało, zaco wyrażono okręgowi bydgoskiemu specjalne podziękowanie.

Na nowo, z jeszcze silniejszą wolą, umocnieni na duchu na walnym zjeździe delegatów Stowarzyszenia Drukarzy Polski Zachodniej pójdziemy naprzód, a żadne międzynarodówki czy czerwone związki nas nie zachwieją. Cześć sztuce drukarskiej!

K-czor.

## CIĄNIENIE LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W dziewiątym dniu ciągnięcia główniejsze wygrane padły na numery następujące:

**Zł. 3000** n-ry: 29137 33340 56059.

**Zł. 2000** n-ry 45325 55462.

**Zł. 1000** n-ry 1659 18059 22997 30878 33150 42599 46043 47820 48985 50880 58302 62956 63563 67982 70073 72846.

**Zł. 600** n-ry: 6218 8305 11998 12317 14057 15317 36105 36807 40126 43642 46820 56908 58079 59452 59558 62489 63096 64465 65046 65121.

**Zł. 500** n-ry: 383 1308 8120 15206 15829 19919 21634 32014 32484 35095 49989 51558 53529 55729 56378 57045 64222 71254 75775 78540 79844.

**Zł. 400** n-ry: 2879 2980 4090 4862 5669 6222 6931 8822 11972 13008 18405 19492 20323 26879 27106 28437 33289 34613 37258 39079 40464 40575 43570 44142 46903 47487 48862 49214 49641 51502 51671 56122 59628 60783 61315 62517 62881 62994 64507 68257 69373 71411 77456 78141.

**Zł. 300** n-ry: 39 1371 1710 1742 2664 2849 3298 3818 4854 5053 5183 6105 6157 6886 8175 8450 9731 10236 10808 13010 13489 14640 14772 15204 15484 16946 17710 17721 18143 18712 18809 19121 19246 19695 19814 20345 20503 21234 21549 21593 21839 21900 21988 22138 22327 22661 22945 23816 23919 25589 25786 25842 27905 28067 28618 30539 31546 31550 32982 33067 34400 34729 36050 36152 36444 36650 36943 36959 37845 38256 39506 39609 39639 40193 40297 41097 41403 41535 41864 41960 43632 44220 44976 45716 45858 46501 46597 47121 47408 49347 50396 50984 51316 52245 52314 53036 53570 53604 54397 54584 54793 54856 55437 55538 56108 56352 56389 56427 56758 56788 56905 60349 61419 62541 62778 63201 63467 66723 67569 68110 68192 69321 69653 69825 71029 71706 73110 73181 73539 74172 74627 75047 75310 75324 75752 76370 76731 77098 77491 78259 79173.

## Tylko 33 grosze dziennie

oszczędzaj przez miesiąc, a możesz kupić los I. kl. 15. Loterii Państwowej

który już jest do nabycia w najbliższej i największej kolekturze na Pomorzu

**Pawła Billerta, Toruń Nowom. Rynek**

co drugi los wygrywa — a można wygrać **600.000 złotych.**

400.000, 200.000, 100.000, 60.000, 50.000 itd

Cena ¼ = 10 zł, ½ = 20 zł, ¾ = 40 złotych.

Wpłacić można na P. K. O. 207924 Poznań.

Proszę zażądać bezpłatnie plan gry i przepis loterii.

(3173)

## KALENDARZYK TEATRALNY.

Wtorek 22. 2. Tajemnica powodzenia.

Środa 23. 2. Major ułanów.

Czwartek 24. 2. Tajemnica powodzenia.

Piątek 25. 2. Pociąg — widmo (ceny zniżone).

Sobota 26. 2. Mandaryn Wu (premiera).

### Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

**Związek Oficerów Rezerw. R. P. Koło Bydgoszcz.** Zebani miesięczną odbędzie się we wtorek dnia 24 bm. o godz. 20 w Kasynie Oficerskim 62 pp. przy ulicy Jagiellońskiej 78. Uprasza się o liczne przybycie.

**Tow. śpiewu „Lira”.** Wspólna lekcja śpiewu dziś 22. II. wieczorem o godz. 7, 30 na salce dr. Kołodzieja przy ul. Ugory. Uprasza się o komplet i punktualność.

**Tow. Uczniów Kupieckich** 25 bm. odbędzie się plenarne zebranie w sali Resursy Kupieckiej o godz. 8 wiecz. Uprasza się o liczne przybycie.

**„Lutnia”.** Dziś, wtorek 22 bm o godz. 8 wieczorem lekcja śpiewu w lokalu p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza. Przybycie wszystkich członków czynnych pożądane.

**Podoficerowie Rezerwy.** We wtorek, 22 bm. o godzinie 7 wiecz. uroczyste rozdanie nagród z ostatniego strzelania, połączone ze skrotnym wieczorkiem. Uprasza się wszystkich członków o zgłoszenie ilości uczestników do wtorku godz. 4, u prezesa Koła, p. Glazika, Gdańska 163.

**Związek Pracowników Kupieckich.** W środę 23 bm. o godz. 20, plenarne zebranie w sali hotelu Lengninga, ul. Długa 56. Na porządku dziennym interesujący referat i różne inne sprawy organizacyjne. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna.

**Tow. Czeladzi Katolickiej.** Nadzwyczajne walne zebranie w środę, 23 bm. o godz. 7,30 w Domu Czeladzi. Na porządku obrad sprawozdanie z działalności zarządu Domu Czeladzi. Bezwzględnie komplet pożądany.

**„Monsalvat”.** Dziś, we wtorek, o 8 wiecz. w lokalu p. Kleina, Toruńska 157 pogawędka dla kuratorów.

**Bydgoskie Tow. Wioślarskie.** Plenarne zebranie w czwartek, 24 bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu Lengninga, przy ul. Długiej. Uprasza się o liczne przybycie.

**Sokół Bydg. IV Bielawy.** Zebranie plenarne we wtorek, 21 bm. o 8-ej w salce posiedzeń druha Ferencza, ul. Senatorska 76. Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o komplet.

**Zebranie plenarne Koła Stow. N. N. S. P.** odbędzie się we wtorek 22 bm. o 7,15 wiecz. w szkole wydziałowej męskiej. Porządek obrad następujący: 1) Referat na temat „Pogadanki w pierwszym roku nauczania” — kol. Bazyli. 2) Referat „Samopomoc koleż.” — Beyer. 3) Komunikaty. 4) Wolne głosy.

**H. K. S. Doroczne walne zebranie** Harc. Klubu Sportowego, 24 bm. o godzinie 7,30 wieczorem w sali „Ogniska”. Prawo głosu mają jedynie ci, którzy uregulowali składki do końca 26 r. Zaproszenia na „Ostatni wieczór maskowy” można odbierać w księgarni p. Gieryna.

### Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 21 2 1927 roku.  
płacono za 100 kg. w zł.

Zyto	3,50—39,5
Pszenica	47,50—51,50
Jęczmień	30,00—3,00
Jęczmień b.	33,50—38,50
Owies	29,25—30,25
Groch polny	51,0—53,00
viktorja	78,0—82,00
Seradela	22,0—4,0
Mąka żyt. 70 proc. z wor. stan.	—57,00
” 65	—58,5
” pszen.	70,5—73,0
Ziemiaki f.	—7,40
Peluszka	31,00—33,00
Otręby żytnie	26,50—27,70
pszen.	—2,70
Wyka latowa	35,00—37,00

### Bank Polski płacił dnia 22. II. b. r. za:

dolary amerykańskie	8,89 8,9
funtów szterlingów	43 31
franki szwajcarskie	171,75
franki francuskie	34 83
marki niemieckie	211,18
guldeny gdańskie	171,86
szylingi austriackie	125 88
liry włoskie	39,02

### Cedula Urzędów Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ dnia 21 lutego 1927 roku.

**PAPIERY PROCENTOWE**

3 i pół — 4 proc. oblig. prowinc. ze stemplem skarb. niemieckim	78,—
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred.	—7,95—8,— (za 1 dolar)
5 / Pożyczka konwersyjna	0,57—0,58

**AKCJE BANKOWE**

Bank Kwilecki Potocki i Ska I—VIII em	6,50
Bank Przemysłowców I—II em	—1,25

**AKCJE PRZEMYSŁOWE**

Cegielski H. I. em.	35,—40
Centrala Skór	30,0
Płótno I—III em.	0,16
Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup.	9,75
Wisła, Bydgoszcz I—III em.	5,75
Zjedn. Brow. Grodzkie I—IV em.	1,25

TENDENCJA niejednolita.

**Wartość złota.** Minister skarbu ustalił wartość 1 grama czystego złota na dzień 22. lutego na 5 zł. 94,84 gr.

**— Stan wody na Wiśle** wynosił w dniu 22. bm. rano: Zawichost 151; Warszawa 83; Iłock 82; Toruń 64; Fordon 76; Chełmno 52; Grudziądz 93; Korzeniewo 120; Piętko 50; Tczew 18; Einlage 2,06; Schievenhorst 2.00. Bez znaczniejszych zmian.

## Kino Krystal

Początek o godzinie 6<sup>15</sup> i 8<sup>45</sup>

Dziś wtorek **PREMJERA.** — Nadzwyczaj zajmujący film produkcji 1926 r. z ulubieńcami Publiczności

## Lucy Doraine i Willy Fritsch

ucsobienie dźwięku kołec. — pełen chłop. wiosn. uroku w wspaniałym dramacie salono v. w 8 wielkich akt. p. t.

## „Księża i Tancerka”

Niewysłowny urok i finezja. Romant. powiew poezji. Oszałamiający rytm tańca. Zawrotne tempo akcji.

**NADPROGRAM:**

## BABY PEGGY

w 2-akt. komedji p. t. Peggy Gw arzą ekranu Najnowsze wiadomości Nr. 5.

### Wygotowanie. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie postępowania karnego przeciwko **Alfonsovi Arzyńskiemu**, rzeźnikowi, ur. 14 5 1897 roku w Chełmie, synowi Jakóba i Marij, zam. w Bydgoszczy przy ulicy Ułańskiej nr. 30.

**Sąd Ławniczy w Chełmie** na posiedzeniu odbytem w dniu 3 go grudnia 1926 r. orzekł:

- Oskarżonego Arzyńskiego Alfonsa uznaje się winnym wyst. z § 191 i 32 ustawy z dnia 2 7. 1920 r. w brzmieniu ustawy z dnia 5. 8. 1922 r. (Dziennik Ustaw poz. 118) i za to zasądza się go na używanie w kwocie 20,— zł. (dwadzieścia złotych), która zamienia mu się w razie jej niesięgalsności na karę więzienia przez 2 (dwa) dni.
- Nadto z sądzi się go na ośrodek krótkiej treści wyroku w dzienniku miejscowym „Nadwiślanin” i w „Dzienniku Bydgoskim”
- Koszta postępowania karnego ponosi oskarżony.

**Sąd Ławniczy.** (3945)

W roku 1927 przypadają w miesiącu **Działdowie** następujące **Jarmarki**:

- 8 marca: kramny, na bydło i konie
- 12 kwietnia: na bydło i konie
- 14 czerwca: „
- 9 sierpnia: kramny, na bydło i konie
- 11 października: na bydło i konie
- 8 listopada: kramny, na bydło i konie
- 13 grudnia: na bydło i konie.

Targi odbywają się 2 razy tygodniowo (we wtorki i piątki) **Działdowo**, dnia 15 lutego 1927 r.

**Magistrat** (—) w z. Goździewski. (3887)

### Obwieszczenie.

Wobec naprawienia bulwaru kanału Bydgoskiego wzdłuż ul. Wojewódzkiej (od ul. Sw. Trójcy do ul. Kordeckiego) ulica ta jest od 14. II. b. r. **zamknięta dla ruchu publicznego.** (3886)

Bydgoszcz, dnia 12 lutego 1927 r. **Miejski Urząd Policjny** (—) Hańczewski.

### Dziś wtorek 22 i czwartek 24 bm.

## Wieczorek familijny

połączony z danciem **Hotelu International Dworcowa 33.** Lokale otwarte do rana. (3937)

## Submisja na drewno użytkowe.

Podpisany Wydział sprzedaje drogą submisji 411,16 m<sup>3</sup> drewna użytkowego sosnowego z wyrębu 1926 27, w tym 95,65 m<sup>3</sup> I kl., 275,51 m<sup>3</sup> II kl., 4) m<sup>3</sup> III kl. Drzewo jest wyrębione i można je obejrzeć każdego czasu za poprzednim zgłoszeniem się w lesie należącym do majątności Gródki, poczta Płońska powiat Działdowo. Odległość od stacji kolejowej Płońska 5 km.

Piśmienne oferty w zamkniętych kopertach opatrzone napisem „Submisja na drewno w Gródkach” z podaniem ceny za każdą klasę drewna loco las, nadesłać należy do podpisane Wydziału **do dnia 5-go marca br. do godz. 11-ej przed poł.** Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12-ej.

Kupujący zobowiązani są do wyraźnego oświadczenia, że uznają warunki sprzedaży; warunki te przesyła się za zwrotem 1— zł kosztów.

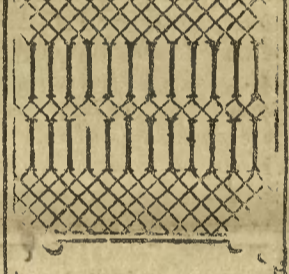
**Wydział Leśnictwa** Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, ul. Sienkiewicza 43

## Podróżującego

na Poznańskie noszukuje **od 1 marca** na pensję, spezy i prowizję zaprowadzona **hurciownia książek, papieru, zabawek, galanterji etc.** Kaucja 500 zł. Posada stała. Zgłoszenia z życiorysem etc. do filji Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2, pod „P. P. 250”. (F-1833)

### Fr. Huth i Syn

## Chełmno I.



połączone z danciem **Hotelu International Dworcowa 33.** Lokale otwarte do rana. (3937)

### Forlepiany

pianina stroję, naprawiam i odnawiam. Dostarczam orkiestry na śluby, zabawy domowe i towarzyskie po niskich cenach Paweł Wicherek, strolciel fortepianów, ul. Grodzka 16 rog Mostowej. Tel. 273. (2266)

## Ucznia

z lepszym wykształceniem, skolonem, poszukuje poważne **przedsiębiorstwo zbożowo-nasienne w Toruniu.** Zgłoszenia z odpisami świadectw do filji Dziennika Bydg. w Toruniu pod „Uczeń”. (3935)

### Przełarg przymusowy.

W **środe, dnia 23 lutego r. b.** o godzinie 10-tej przed południem bęje sprzedawana **na Targowisku w Solcu Kuj.** przy ul. Flastów najwięcej dającym za gotówkę (3944)

## 1 konia z pólzorkiem i wóz rzeźnicki.

**Sawicki**, egzekutor przy Magis racie.

Szanownym Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego” w **Osiu** podajemy do łaskawej wiadomości, iż otworzyliśmy

## AGENTURE „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO”

u p. **Florjana Majki** skład papieru

## Osie, pow. świecki.

Przyjmowanie zamówień na „Dziennik Bydgoski”. — Codziennie po południu najnowsze Dzienniki. (1973)

## REKLAMA

w „DZIENNIKU BYDGOSKIM” **ODNO SI NAJLEPSZY SKUTEKI**

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy 5 cyt = 1 słowo — i. w. z. a = każde stanowi słowo.

## DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia wię sze pod niniejszą rubryką obliozą się na mm. o 100%, drożej

Dla poszukujących posady 20% zniżk — Drobnegłoszenia przyjmują się do godziny 9 przed południem.

Przyjmujemy **każdą ilość** (3944)

## żyta

na wymianę i wydajemy pp **kupcom i handlarzom.**

**Młyny Bygoskie** S. Stanisław Fomiczek & Ska. T. z o. p.

### POSADY WOLNE

**Posada** samodzielna za niewysoką kaucją wakuje dla pana. Skład papieru, ul. Hetmańska 25. (3932)

**Stolarzy** na meble foliowane stawi Stolarnia, Dolna 24. (39 1)

**Panienka** do składu obuwia może zaraz się zgłosić. Fudziński, Szpitalna 5 (3925)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Młoda** osoba, która zna gruntownie gospodarstwo kob i zarządzała kilka lat samodzielnie, poszukuje odpowiedniej posady zarządczyni o 1.4 rb. Łaskawe zgłoszenia do filji Dzienn. Bydg., Toruń pod „224”. (934)

### DZIERŻAWY

**Piekarnia** z mieszkaniem w mieście powiatowym od gospodarza zaraz do wydzierżawienia. Oferty pod „J. T.” do Dzienn. Bydg. (9 3)

**Trio** z najlepszym repertuarem, od 1-go marca rb. wolne. Zgł. pod „Trio” do Dzienn. Bydg. (3875)

### MIESZKANIA

**Mieszkanie** 5 pokojowe w śródmieściu do oddania Skład papieru, Hetmańska 25. (3932)

**Mieszkanie** 5-pokojowe w śródmieściu, I ptr. z rzar do odstąpienia. Oferty do Dzienn. Bydg. pod „S. S. 80”. (3521)

### POKOJE

**Pokój** z utrzymaniem i osobnym wejściem do wynajęcia. Garbary 17, II ptr. i tawo. (3596)

### ROZMĄTE

**10.000 rł.** poszukuje na I hipoteke. Of. pod „S. P. 915” do Dzienn. Bydg. (3763)

# Konfekcja, Manufaktura na spłaty Lucjan Szulc

3783 **Jana Kazimierza 2.**

**Koncesje**

wszelkie monopolowe załatwia rzeczowo i skutecznie, obrońca prywatny J. Wojciechowski, b. referent spraw karnych Urzędu Akezyzowego. Bydgoszcz, ul. Dworcowa 33. (334)

**POLECENIA**

**Na raty**  
zęby sztuczne, leczenie i plombowanie. Niezamożnym znaczne ustępstwo Duszyńska dentysta. Śniadeckich nr 20 (22565)

**Książkowy - bilansista**  
zakłada księgi handlowe, reguluje zaległości, zestawia bilanse. Łask. zgłosz. pod „Bilanse“ do filii Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-1836)

**MEBLE!**

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze, od najwykwintniejszych do pojeżdżających. Ceny i warunki najkorzystniejsze Dobrzyńska, Długa 4. (2742)

**Szory**  
wyjazdowe, półszorki robotnicze w dużym wyborze, torebki damskie, walizki, bielizna, laski. Skóry podeszwowe, wszelkie artykuły szewskie. Trąsy, smary do osi oraz wykonuje wszelkie reperacje siodlarskie i tapicerskie. polecam po cenach przystępnych sprzedaży. Zwert, ul. Grunwaldzka nr. 24, Bydgoszcz. (3893)

**Etanckie kostjumy**  
i płaszcze damskie wykonuje według najnowszych modeli po cenach bardzo przystępnych. Kto?... Pracownia Konfekcji Damskiej. Podwale 2, róg ul. Kościelnej. (3900)

**Plisowanie**  
i karbowanie sukien wykonuje na miejscu tania szybko i starannie. „Valentia“, Cieszkowskiego 5. (F-1868)

**Krawcowa**  
przyjmuje eleganckie suknie do szucia po cenach przystępnych. Zgł. Promenada 11, I pr. (F-1872)

**Czas to pieniądź!**  
Zamawiaj znaczki stemplowe i pocztowe, telefonizmie. Zapotrzebowanie wyżej 20 zł. d. starczy się przez posłańca w dom. Kiosk Księgarni Pocztowych. Poczta główna. Tel. 653. (F-1891)

**SPRZEDAŻE**

**126 mórg**  
komplet wplaty 15 000 zł na sprzedaż. Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-1842)

**Bacno 34!**  
Kto chce korzystnie kupić lub sprzedać niech się zgłosi do Sokołowskiego Plac Wolności 2. (F-1841)

**Około 40 mórg.**  
dobrej jakości kanałowej, zawierającej ciężki, czarny torf jest w całości, lub częściowo na sprzedaż. Of. kierować pod „Łąka“, do Dzien. Bydg. (3821)

**Sprzedaj majątków.**  
1000 mórg ziemi pszenno-buraczanej 8 kilometrów od miasta, z kompletem żywym i martwym inwentarzem. 350 mórg zabudowania, z kompletem żywym i martwym inwentarzem, cena 110 tys. zł., 380 mórg cena 110 tys. zł., 158 mórg ziemi pszenno-buraczanej cena 17 tys. zł., wplaty 10 tys. zł. Z powodu obrotu innego przedsiębiorstwa na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 699. (3910)

**156 mórg**  
pszennej ziemi inwentarzem żywym i martwym kompletem, od stacji 3 klm. natchmiast na sprzedaż cena 15.000 zł. wplaty 10.000 zł. Biuro Centralne, Dworcowa 69, Nowakowski. (F-1884)

**300 i 900 mórg**  
pszenno-buraczanej ziemi do wydźrżawienia „Renoma“, Pomorska 1. (F-1870)

**Okazja**  
160 mórg pszennej, budynki murowane dobre, 4 dobre konie, 5 krow, jałowizna, świnię, drób, martwy nadkompletny. Cenna włącznie z długami 18.000 zł. wplaty 10.000 zł. 12 mórg dobrej ziemi, z dobrymi budynkami, inwentarzem, przy mieście i stacji 4.000 zł., wplaty do umowy. I wiele innych gospodarstw poleca i przyj. Biuro „Pogoń“, Dworcowa 80, telefon 1815.

**Dom**  
z ogrodem 1 morgowym, 30 min. od Koronowa, na sprzedaż. Zgł. pod „Dom“ do Dzien. Bydg. i Zielińska, Wudzyń, (szkoła) poczta Kotomierz. (3879)

**Dom**  
parterowy w centrum 6.000 zł., wplaty 3.000 zł. sprzedaj „Renoma“, Pomorska 1. (F-1878)

**2 domy**  
z dwoma interesami, ogród owocowy, przy kupnie interes i 5 pokoi wolne, cena z towaram 25 tys. zł. Dom z dwoma interesami, narożnik, cena 13.500 zł. Oprócz tego posiadaj wielki wybór mniejszych i większych domów. Małek, Dworcowa nr. 2, tel. 699. Bydgoszcz. (3909)

**Dom**  
piętrowy bez długu, ogród warzywny sprzedaj cena 8.000 zł. 5-pokojowe mieszkanie wolne w dniu sprzedaży. Adres: wskaże Dz. Bydg. 3901

**Okazja!**  
Kamienica II-piętrowa w Gdańsku, dochód miesięczny 350 guld. sprzedaj spiesznie wyjątkowo korzystnie, lub zamienię na dom w Bydgoszczy. „Ziemianin“ ul. Sw. Trójcy nr. 30. (3885)

**Skład**  
kapeluszy, krótkich towarów z mieszkaniem, meblami sprzedaj spiesznie za 2.500 zł. „Ziemianin“ Sw. Trójcy 30. (3884)

**Skład**  
kolonialny, 2 pokoje z kuchnią na sprzedaż. Adres: wskaże Dz. Bydg. (3894)

**Toruń!**  
Skład narożnikowy, centrum, przy głównej ulicy, odpowiedni na bieliznę, bieliznę, artykuły męskie lub krótkie, pod korzystnymi warunkami zaraz do wynajęcia. Poważne firmy lub reflektanci z odpowiednim kapitałem mogą się zgłosić tylko z dostateczną informacją do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2, pod „T. S.“ (F-1769)

**Skład**  
rzeźniczy z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią, warsztat i stajnia do wynajęcia. Wiad. u gospodarza F. Sznajder, Bocianowo 7 (3703)

**Skład**  
galanterji i papieru w Nale, przy Rynku, dobrze zaprowadzony, z mieszkaniem, tania na sprzedaż. Wiadom. Kamiński, Bydgoszcz, Dworcowa 94. 3840

**Fabryczne**  
zabudowanie z bieżnią okazynie na sprzedaż. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. pod „F. Z.“ (F-1797)

**Okazja!**  
Dom z wolną piakarnią za 9.000 zł na sprzedaż. Sokołowski, Plac Wolności 2. (F-1881)

**Dom**  
z wolnym składem i mieszkaniem za 3.000 zł na sprzedaż. Sokołowski, Pl. Wolności 2. (F-1882)

**Młyn**  
wodny i 60 mórg ziemi, jeden klm od stacji, za 6.000 zł na sprzedaż. Biuro Centralne, Nowakowski, Dworcowa 69. (F-1885)

**Młyn wodny**  
przełamał 200 ctr., stale w biegu, przytem 160 mórg dobrej ziemi, budynki wszystkie I kl. 80.000 zł., wplaty do umowy. Młyn wodny 70 ctr. przełamał, przytem 42 morgi ziemi na Kujawach 35.000 zł., wplaty do umowy. Inne poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń“, Dworcowa 80, telefon 1815.

**Skład**  
w Inowrocławiu, w centrum, na każdą branżę, odstąpię. Gozimirski, Inowrocław, Mikołaja 30. 3904

**Skład**  
kolonialny i delikatesów, z towaram i urządzeniem, 3 pokoje i kuchnia, w centrum miasta, na sprzedaż. Gdzie wskaże filia Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-1880)

**Skład kapeluszy**  
z 3 pokojami, w mieście powiatowym na Pomorzu zaraz na sprzedaż. Potrzebne 3-4 tys. zł. Of. do Dziennika Bydg. pod „Skład kapeluszy“ (3912)

**Maszyna**  
do szycia (Singer) na sprzedaż. Nakielska 27, I p. pr. 376

**OPRAWĘ KSIĄZEK**  
oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tania  
Introligatornia  
DRUKARNIA BYDGOSKIEJ Sp. Akc.  
(Wyd. „Dziennika Bydgoskiego“)  
ul. Poznańska 30.

**Surdut**  
na wysoką wstęgą figurę, 2 białe kamizelki i cylinder na sprzedaż, ul. Kościuski 11, I p. lewo. (3924)

**Sprzedaj**  
fortepjan petersburski Schrödera, tremo, kredens, singera maszynę, szafy, stoły, krzesła, obrazy, łóżka siatkowe, portjery pluszowe, stolik karciany biurko. Plac Wolności 1. III piętro lewo, róg Gdańskiej. (F-1848)

**Spodnie**  
do pracy, ubranka do Komunji św. sprzedaj tania Jan Wilczewski, Bydgoszcz, ul. Sw. Trójcy 22 a (1493)

**Auto**  
5-osobowe „Adler“ w bardzo dobrym stanie 12<sup>22</sup> K. M. nadające się na większe podróże. Światło elektr. za 1.500 zł. na sprzedaż. Spieszne of. przyjmuj Hotel Dworcowy, Margonin, pow Chodzież, telefon 43. (3869)

**Dywan**  
używany na sprzedaż, ul. Gamma 5, I p. lewo. (F-1870)

**Pianino**  
tania na sprzedaż. Centrala Pianin, Pomorska nr. 10 (vis a vis Straży Pożarnej). (F-1886)

**Prosięta**  
sprzedaj. Ujejskiego 33. (3890)

**Młode kury**  
nośne (Plymouth - Roks) na sprzedaż. Grunwaldzka 90. (3906)

**KUPNA**

**Kupię**  
buraki i bru diew. Proszę o cenę centnara. S. Dreger, Prądy p. Bydgoszcz. (3812)

**Kupię**  
ziemniki jadalne. Zgłosz. do 61 puiku piechoty, ul. Szczecińska, u oficera żywnościowego. (F-1790)

**Aparat automatyczny**  
do odciągania wody słodowej i limoniady, nadaje się także do odciągania piwa na sprzedaż. Mazur, Skoki, pow. Wągrowiec. 3871

**Okazja!**  
Sypialnia nowa, dębowa malowana, tania na sprzedaż. Cholonińskiego 3, dawniej Podgórze. (3926)

**Kino-aparat**  
w zupełnym komplecie, tania na sprzedaż. Józef Włodarski, Toruń-Mokre, Podgórna 22a. (3616)

**Sprzedaj**  
maszynę do pisania „Weltblick“. Adres: wskaże Dz. Bydg. (3905)

**Maszyna do szycia**  
meble, nakrycia na stoły, talerze ścienne (antiki) zaraz na sprzedaż. Pomorska 10. (3891)

**Rower**  
męski z wolnym biegiem, jak nowy, sprzedaj tania. Gdańska 58. (F-1866)

**Kino-aparat**  
w zupełnym komplecie tania na sprzedaż. Józef Włodarski, Toruń-Mokre, Podgórna 22a. (3616)

**Modniarka**  
samodzielna potrzebna od 15. 3. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu przyjmuje F. Śnięgińska Osie, pow. Świecie (3837)

**Kilka**  
dziewcząt może się zgłosić z rodzicami, do nauki. Ul. Śniadek ch 2 w podwórzu pr. I. (F-1846)

**Potrzebny**  
zaraz pomocnik szewski, na pracę damską, męska szyta i drewniaki. Czwójdak, Trzemeszno. (3907)

**Stolarz**  
działny może się zgłosić. Świętojańska 16. Czerwińska. (3926)

**Czeladnik**  
stolarski na bufety może się zgłosić. Grunwaldzka nr. 101. (3916)

**Pomocnik**  
fryzjerski poszukuje E. Kessin, Grunwaldzka 7. (3823)

**Pomocnik**  
krawiecki potrzebny zaraz. F. Szulzinger, Szubin, Winnica 36. (3898)

**POSADY POSZUKUJA**

**Stawiam**  
kaucji tysiąc złotych za udzielenie mi jakiegokolwiek posady, względnie wypożyczyć jako wynagrodzenie za uzyskanie posady. Of. do Dz. Bydg. pod „M. T.“ (3889)

**Z powodu**  
sprzedaży ogrodnictwa mego, poszukuję dla samodzielnego ogrodnictwa od 1. IV. 27 r. albo zaraz posady. Pierwszorzędna siła, 4 lata prowadził ogrodnictwo moje. Łask. oferty pod „Pierwszorzędna“. (3888)

**Poszukuję**  
posady, znam szycie, pranie, prasowanie i gotowanie kompletnie, tylko w Bydgoszczy, Of. pod „Pracowita“, do Dzien. Bydg. 3897

**Kasjerka**  
(ekspedjentka), z kaucją, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty pod „Kasjerka z kaucją“ do Dzien. Bydg. (3575)

**Bacność!**  
Starszy pomocnik fryzjerski poszukuje odpowiedniej posady. Łask. zgł. pod „Fryzjer“ do filii Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-1875)

**Dzielnego**  
pomocnika fryzjerskiego poszukuje. Gniatezyk, ul. Gdańska 154. (F-1863)

**Rzeźbiarza**  
poszukuje natchmiast Raczkowski, Fabryka Mebli, Poznańska 11. (3938)

**Chórystki**  
i chórystki mogą być przyjęci do chóru teatralnego. Zgłosz. przyjmuje kancelarja Teatru Miejskiego od godz. 10-1 i od 6-8 wiecz. (3920)

**Poszukujemy**  
3 żonatych podróżujących na artykuły opałów w Bydgoszczy za prowizję. Adres wskaże filia Dzien. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-1874)

**Poszukuję**  
od 1 marca r. b. do czwórca dzieci w wieku do 6 lat bonę II klasy, władając językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia pism. z odpisami świadectw i fotografią proszę skierować pod adresem: Hotel Centralny, Kartuzy. (3808)

**Chcesz otrzymać posadę!**  
musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycują listownie: buchalterji, rachunkowości kucpieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu Świadectwo. Zadzajcie prospektów. (3666)

**Modniarka**  
samodzielna potrzebna od 15. 3. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu przyjmuje F. Śnięgińska Osie, pow. Świecie (3837)

**Kilka**  
dziewcząt może się zgłosić z rodzicami, do nauki. Ul. Śniadek ch 2 w podwórzu pr. I. (F-1846)

**Potrzebny**  
zaraz pomocnik szewski, na pracę damską, męska szyta i drewniaki. Czwójdak, Trzemeszno. (3907)

**Stolarz**  
działny może się zgłosić. Świętojańska 16. Czerwińska. (3926)

**Czeladnik**  
stolarski na bufety może się zgłosić. Grunwaldzka nr. 101. (3916)

**Pomocnik**  
fryzjerski poszukuje E. Kessin, Grunwaldzka 7. (3823)

**Pomocnik**  
krawiecki potrzebny zaraz. F. Szulzinger, Szubin, Winnica 36. (3898)

**POSADY POSZUKUJA**

**Stawiam**  
kaucji tysiąc złotych za udzielenie mi jakiegokolwiek posady, względnie wypożyczyć jako wynagrodzenie za uzyskanie posady. Of. do Dz. Bydg. pod „M. T.“ (3889)

**Z powodu**  
sprzedaży ogrodnictwa mego, poszukuję dla samodzielnego ogrodnictwa od 1. IV. 27 r. albo zaraz posady. Pierwszorzędna siła, 4 lata prowadził ogrodnictwo moje. Łask. oferty pod „Pierwszorzędna“. (3888)

**Poszukuję**  
posady, znam szycie, pranie, prasowanie i gotowanie kompletnie, tylko w Bydgoszczy, Of. pod „Pracowita“, do Dzien. Bydg. 3897

**Kasjerka**  
(ekspedjentka), z kaucją, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty pod „Kasjerka z kaucją“ do Dzien. Bydg. (3575)

**Bacność!**  
Starszy pomocnik fryzjerski poszukuje odpowiedniej posady. Łask. zgł. pod „Fryzjer“ do filii Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-1875)

**Książkowa-kasjerka**  
biegła w polskim i niemieckim, pisząca na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Oferty pod „A. P.“ do Dzien. Bydg. (3911)

**Student**  
prawa przyjmie jakakolwiek posadę. Wypożyczy większą sumę lub złoży kaucję. Spieszne oferty przyjmuje filia Dz. Bydg., Dworcowa 2, dla „S. U.“ F-1811

**Mleczarz**  
w starszym wieku poszukuje zaraz lub później samodzielnej posady. Ciesielski, Szubin, Keyńska 5. 3590

**Młody**  
samotny, kawaler, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Samotny“. (3906)

**Sierota**  
zajdująca się obecnie w opłakany położeniu, pochodząca z dobrej rodziny, na wskroś uczciwa, przyjmie posadę gospodyni, tylko u pożądanego, samotnego pana lub księdza. Łask. oferty skierować proszę do Dzien. Bydg. pod „Zosia 20“. 3804

**DZIERŻAWY**

**Dzierżawa.**  
Wydzierżawie ca. 390 mórg pszenno-buraczanej ziemi z kompletem żywym i martwym inwentarzem, ca. 40 mórg łąk nadpotekich (zaraz lub od 1 kwietnia br.; światło, siła elektryczna, kościół, szkoła, szosa w miejscu, do kolei 2 klm., do miasta powiatowego 4 klm. Do objęcia potrzeba 20.000 zł. gotówki. Zgł. pod „M. K. 104“ do Dzien. Bydg. (3560)

**Ogród**  
warzywno-owocowy, stojący poddasze do zbudowania garażu, wydzierżawie. Garbary 6 (3883)

**1-2 pokoje**  
wzgl. skład przy przy ul. Dworcowej lub poblizu potrzebny. Zgł. pod „30“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-1864)

**Ubikacji**  
na warsztat stolarski poszukuje Czerwiński, ul. Świętojańska 16. (3928)

**MIESZKANIA**

**Mieszkanie**  
7 pokojowe na I piętrze wprost od właściciela przy ul. Gdańskiej, odpowiednie dla lekarza lub adwokata do wynajęcia. Zgł. do filii Dziennika Bydgoskiego pod „Pospiesznie“ (F-1862)

**Poszukuję**  
mieszkania 2 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza, w poblizu Jagiellońskiej, placę czynsz z góry. Oferty proszę nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Młode małżeństwo“ (3899)

**3 mieszkania**  
3 pokojowe do wynajęcia. „Renoma“, Pomorska 1. (F-1877)

**POKOJE**

**Pokój**  
z utrzymaniem, na dwie osoby, do wynajęcia. Ul. Świętojańska 20, parter. (F-1887)

**Pokój**  
umebl. dla 2 panów lub pan, z obiadem; osobne wejście. Wileńska 12, parter lewo. (F-1889)

**Pokój**  
dobrze umeblowany do wynajęcia. Ossolińskich 10 III p. prawo. (3927)

**Pokój**  
dobrze umeblowany do wynajęcia. Gdańska 53, parter, Dobrzt. (1890)

**Pokój**  
umeblowany, dla 2 panów, do wynajęcia. Jackowskiego 20, I p. prawo. (3922)

**Małżeństwo**  
z 6-cio letnią córeczką, poszukuje 2 umeblowanych pokoi z urządzeniem kuchni. Telefon pożądany. Of. pod „B. 489“ do filii Dz. B., Dworcowa 2. (F-1883)

**Pokój**  
umeblowany z urządzeniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Zgł. od 3-ciej, Grunwaldzka nr. 23 II p. prawo. (3908)

**2 pokoje**  
umebl. słoneczne, sypialka i mieszkalny z urządzeniem kąpielki, elektrycznym światłem od 1 marca lub zaraz do wynajęcia. Gdańska 135, I p. przy Deutsches Haus. (F-1865)

**Pokój**  
do wynajęcia. Gdańska nr. 104, II p. (3877)

**2-3 pokoje**  
na biura w centrum starej Bydgoszczy, ze składnią lub bez do wynajęcia. Of. pod „Remont konieczny“ do Dzien. Bydg. (3878)

**Pokój**  
umebl. z utrzymaniem lub bez od 1. 3. do wynajęcia. Okole, Kanałowa 12, II p. (3903)

**Pokoju**  
ładnie umeblowanego, z elektrycznym światłem, poszukuje. Of. pod „P. L.“ do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-1873)

**Kilka**  
dobrze urządzonych pokoi jadalnych i sypialnych od 1. III. do wynajęcia. Załsże 4, parter prawo. (F-1876)

**Pokój**  
umebl. dla 2 osób z utrzymaniem do wynajęcia. Sienkiewicza 52, I p. prawo. (3939)

**Pokój**  
umebl. dla ucznia lub młodszego pana do wynajęcia. Adres w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (3914)

**Wynajme**  
2 pokoje nmeb. z urządzeniem kuchni, łąką i elektrycznością dla bezdzietnego małżeństwa. Chocimska 3. II p. prawo. (3820)

**ROZMAITE**

**W tym karnawale**  
80 par stanów na ślubnym kobiercu, skojarzonych przez Biuro „Matrymonium“, Warszawa Nowogrodzka 36. Dla nowo zgłaszających się warunki przystępne — wybór olbrzymi! (3244)

**5.000 złotych**  
poszukuje zaraz na I hipoteke. Oferty skierować pod „T. S. Z.“ do Dzien. Bydg. (3677)

**3.000 zł.**  
poszukuje na powiększenie interesu dobrze prosperującego, zabezpieczenie maszyn, procent według umowy. Of. pod „M. I.“ do filii Dz. Bydg. 3691

**Zgubione**  
papiery wojskowe na stacji kolejowej w Wągrowcu unieważniam, lub proszę znaleźć o zwrot tychże za wynagrodzeniem kosztów. Otto Harcke w Julianowie poczta Barcin. (3872)

**500 zł.**  
pożyczki poszukuje urzędnik państwowy na stałym stanowisku, gwarantując kompletnie umeblowanie na 3 pokoje z kuchnią. Spłata 50 zł. miesięcznie, procent podług umowy. Łask. oferty pod „I. S. 4“ do Dz. Bydg. (3892)

**2 3000 złotych**  
włożę do solidnego przedsiębiorstwa z współdziałaniem pracy. Of. p., W. T. 30“ do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2. (3902)

**Przybiłakal**  
się pies, młody wilk. Odebrać można u Ratke, Podgórna 7. (3881)

**Obełga**  
rzucona w dniu 17. II. na zebraniu na p. Grolewskiego Władysława, cofam. Antoni Polak. (F-1869)



W dniu 19 lutego 1927 roku zmarł w Berlinie ś. p.

# Ernest Müller

były długoletni dyrektor i członek zarządu naszego Towarzystwa.

Część Jego pamięci.

**Rada Nadzorcza i Zarząd  
Tow. Akc. Lloyd Bydgoski.**

3941)



Dnia 19 lutego zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz najdroższy o cieć, teść i dziadek, długoletni były Dyrektor Tow. Akc. „Lloyd Bydgoski“ dawn Bromberger Schleppschiffahrt

# Ernst Müller

w 73 roku życia.

Berlin-Wilmersdorf, Kaiserallee 172.

W imieniu żbolalej rodziny

**Kurt Müller**  
Budowniczy rządowy.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23 lutego po południu o godz. 3 1/2 na cmentarz Mathai — Grossgörschenerstr. (3876)



Lagodna zima umożliwi pasorzytom zimującym na drzewach i krzaczkach owocowych katastrofalne rozmnożenie się. (3662)

Ogrody nasze są zagrożone!

Zroszenie w porze do połowy marca naszym

**Arbosalus-Karbolneum**

jest ratunkiem drzew i spotęgowaniem urodzajów. Oddział fabrykacyjny środków dla ochrony roślin i walki ze szkodnikami

**Drogerja Univerium w Poznaniu**

ul. Franc. Retajczaka 38.

Prosimy zadać bezpłatnego naszego prospektu, który jest równocześnie praktyczną książeczką informacyjną w sposobie zwalczania szkodników.

Składnica aparatów do spryskiwania. Składnica naszych fabrykatów w Bydgoszczy w firmie **Fr. Bogacz, Drogerja Monopol, Bydgoszcz, ul. Dworcowa.**

**Codzień świeże kwiaty**

w nowo otwartym interesie. (3882)  
Ceny bezkonkurencyjne.  
**Marja Wiśniewska, ulica Pomorska 1.**

Polecamy do natychmiastowej dostawy po cenach oryginalnych:

- wypielacze Dryg. „Hexe“
- „ „ „Pflanzenhilfe“ (Hey)
- „ „ „Siedersleben-Saxonia“
- „ „ „Dehne“ 2346

Na życzenie służymy chętnie odwrotnie najkorzystniejszą ofertą.

**Adolf Krause & Co. T. z o. p.**  
Toruń-Mokre Tel. 646

# „ZŁOTY“

znamięty — niezrównanej jakości proszek do prania w złotym opakowaniu naszego wyrobu, za który zostaliśmy odznaczeni

**MEDALEM ZŁOTYM**

jest tanim a bardzo wydajnym środkiem do prania białizny, gdyż niema nic lepszego. Przekoń każdy się przekonaj.

Nabyć można wszędzie. Nabyć można wszędzie.

**Chem. Fabryka „Złoty“ Bydgoszcz.**



Dnia 19. b. m. zmarł w Berlinie nasz były i wielce zasłużony Dyrektor

ś. p.

# Ernest Müller

w 73 roku życia. Skon jego odczuliśmy głęboko, bowiem dobrocią swoją i wyrozumiałością zaskarbił sobie naszą wdzięczność i szacunek. Imię jego zachowamy w trwałej pamięci. (3940)

**Pracownicy Tow. Akc. Lloyd Bydgoski**



**Wózki dziecięce** w wielkim wyborze po cenach korzyst. poleca **J. Kreski Gdańska 7.**

Na sprzedaż wagonowo

**szcapy sosnowe** I kl., suche po zł. 11,50 za mp. franko wagon Ostromecko. Zgłoszenia **Zarząd Dóbr Ordynacji Ostromecko. (3578)**

# Szofer

dzielny, rutynowany, posiadający praktykę jako elektrotechnik, możliwie kawaler, z dobrymi świadectwami i referencjami, może się natychmiast zgłosić. (3936)

**Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz-Czyżkówko.**

# PISTOLET



**STRASZAK NR. 2.** Ostatnia nowość!

Kolosalny wystrzał. Wygodny, płaski, długości 11 cm. Najlepsza obrona od napadów, na wycieczkach, do rowerów, do samochodów, do furmanek, obrona od złodziei domów podmiejskich, dla nocnych stróżów, starter, dla klubów lekkoatletycznych. Cena z przesyłką zł 12, — naboji 50 sztuk zł 5, — futerał zł 2,50, — oliwa 50 gr. Pozwolenie nie potrzebne. „DELU“ pistolet syst. Brown. 6-cio etaż. belg. pięk. roboty, czarny, strzał precyzyjny, mały 9 cm., waga 200 gr. z magazynem. Pozwolenie potrzebne. Zł 58. — 25 naboji kal. 6,35 zł 2,75, futerał 3,50, oliwa 1,50. Kupujemy używane dubeltówki i zamieniamy, reperujemy. Porady jak należy poprawić strzał strótwy. Na odpowiedź 20 gr znaczek. Adres wyciąć i zachować. Ceniki broni i sportu bezpłatnie. Przy zamówieniach 1/3 zadatku. Firma znana od 1908 roku. „MERKULANUM“. Składnica broni palnej, artykuł. sportowych i harcerskich T. Falkowskiego, Warszawa. ul. Emilji Plater nr. 20, 502. (137)

**Obwieszczenie.** W tutejszym rejestrze spółdzielni zapisano dzisiaj pod nr. 127 spółdzielnię „Bank Bydgoski. Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną w Bydgoszczy“. Spółdzielnia ma siedzibę w Bydgoszczy. Każdemu członkowi wolno zadeklarować najwyżej 50 udziałów, którymi odpowiada za zobowiązania spółdzielni. Oprócz tego ponoszą członkowie za zobowiązania spółdzielni odpowiedzialność dodatkową w jednokrotnej wysokości zadeklarowanych udziałów. Przedmiotem spółdzielni jest przyjmowanie wkładów oszczędnościowych, udzielanie członkom pożyczek oraz załatwianie innych czynności bankowych, przewidzianych w § 81a do b Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 grudnia 1924 o wykonywaniu czynności bankowych. Kredytu udziela się tylko członkom. Udział wynosi 500, — złotych. Każdy członek spółdzielni płaci na udział przy przystąpieniu przynajmniej 50, — złotych a następnie przynajmniej 100, — złotych rocznie, tak długo, aż udział osiągnie 500, — złotych. Przed zaplaceniem jednego pełnego udziału nie wolno zadeklarować dalszych udziałów. — Jan Drewek i Stanisław Zagórski oboje z Bydgoszczy jako członkowie zarządu oraz Franciszek Grajert z Bydgoszczy jako zastępca członka zarządu. Pismem przeznaczonym do ogłoszeń jest „Dziennik Bydgoski“ i „Gazeta Bydgoska“. O ile jedno z tych pism rzeszta nie istnieje, ogłoszenia umieszcza się w pozostałym piśmie. — Zarząd składa się z dwóch członków oraz jednego zastępcy. Do oświadczenia woli w imieniu spółdzielni potrzebne jest współdziałanie co najmniej dwóch członków zarządu lub jednego z nich i jednego z zastępców lub podpisy dwóch zastępców. (3921)  
Bydgoszcz, dnia 18 lutego 1927. **Sąd Powiatowy.**

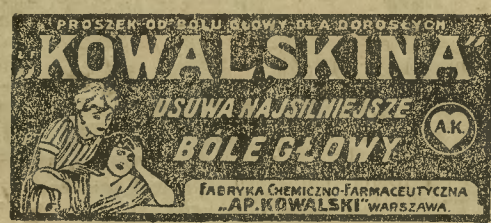


**Fabrykacja czapek** urzędniczych, wojskowych i szkolnych. **Przybory mundurowe** poleca **H. Bunn i Syn, Bydgoszcz, Gdańska 153.** Wysyłka pozamiejscowa.

# Grzyby

suszone, prawdziwe, krajane, kilo 10 zł. wysyłam za pobraniem. Jan Słomiński, Rytyl (Pomorze). (3908)

**Przyrządzone części do skrzyń** także gotowe skrzynie na życzenie ocynkowane w każdej grubości dostarcza (24389) **A. Medzeg, Fordon nad Wisłą. Telefon 5**



**KOWALSKINA** usuwa najsilniejsze bóle głowy. **FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.**

**Agentura Dziennika Bydgoskiego Pomorska 9**  
kiosk - naprz. straży ogniowej. (3895)

Szanownym Czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego“ w Tczewie podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 marca br. otwieramy **AGENTURE** „Dziennika Bydgoskiego“ u pana **Kazimierza Kromki, Tczew Dworcowa 26 — skład papieru.** Przyjmowanie zamówień na abonament „Dziennika Bydgoskiego“. 3880

**KINO NOWOŚCI** Mostowa nr. 5. Telefon 386. Początek o godzinie 6.45 i 8.45.

Dziś! wybitny dramat w 10 aktach p. t. **„MACOCHA“** W roli głównej potęga ekranu **Hans Mierendorf.** 3913